Nr. 227. Wtorek, 6 Października 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 września b. r. profesora realnej szkoły państwowej w Lublanie Andrzeja Senekovicza, zamianować najmiłościwiej dyrektorem gimnazyum państwowego w Rudolfswerth.

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik przeniósł ze względów służbowych prowizorycznych oglądaczy zwierząt i płodów zwierzęcych, weterynarzy: Jana Rożankowskiego, z Oświęcima do Szczakowy i Bazylego Maykowskiego, ze Szczakowy do Oświęcima.

Od dnia 18 do 27 września b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:
Zarazę wąglikową: w Błażowy (pow. rzeszowski).
Nosaciznę u koni: w Sapieżance (pow. kamionecki), w Iwanówce (pow. trembowelski) i w Leonówce (pow. złoczowski.)
W powyższym okresie czasu wygasły następujące choroby stadne:
Zaraza pyskowa i racicowa: w Rzeszowie, w Swilczy (pow. rzeszowski.)
Zaraza wąglikowa: w Oryszkowcach (pow. bobrecki), w Jasionce (pow. rzeszowski), w Woli jaworowskiej (pow. sanocki) i w Zaleszczykach (pow. zaleszczycki.)
Swierżb u koni: w Cecorach (pow. brzeżański) i w Dobczycach (pow. wielicki)
Nosacizna u koni: w Przybyszówce (pow. rzeszowski).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27 września 1885.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 października.

Gabinet włoski został nakoniec uzupełniony przez powołanie w dniu 2 b. m. na ministra spraw zagranicznych hr. Robilant, dotychczasowego posła Włoch w Wiedniu. Jest to właściwie dokonanie rekonstrukcyi gabinetu, zapowiadanej przez p. Depretisa, w chwili, w której p. Mancini ustępował z powodu wotum nieufności Izby za politykę kolonialną. Hr. Robilant niechętnie przyjął ten obowiązek, wie bowiem, jak wiele trudności będzie miał do zwalczenia. Nowy minister bawił w dawnej stolicy królestwa sardyńskiego, gdy otrzymał wezwanie, powołujące go na konferencyę do króla w Monza. Równocześnie prawie wzywał go do Stradelli, przebywający tam prezes gabinetu p. Depretis. Tak pierwszej jak drugiej konferencyi przedmiotem były sprawy polityczne i interesa ministerstwa, pozbawionego w obecnej, ważnej chwili odpowiedzialnego kierownika spraw zagranicznych królestwa. Hr. Robilant długo się opierał nie chcąc przyjmować tego obowiązku. Depretis wi dział się podobno zniewolonym w piśmie wystosowanym do króla ze Stradelli, prosić monarchę o osobistą interwencyę i wyrażenie życzenia królewskiego, ażeby złamać opór hr. Robilanta. Dopiero to wdanie się i słowo monarsze w istocie poskutkowało i nowy minister przyjął tekę spraw zagranicznych na ponownej audyencyi u króla w Rzymie.

Wahanie się dyplomaty, który jak właśnie hr. Robilant, miał sposobność długo się przypatrywać bezstronnie poronionym próbom zagranicznej polityki Włoch, nie może zgoła zadziwiać. Od lat kilkunastu polityka ta nie miała jasno wytkniętego celu. Znana była jedynie z tego, że ministrowie zmieniający się na tem stanowisku, ulegali pod naciskiem zmiennych prądów. Wiadomo, ile z tego powodu miewał każdy gabinet włoski trudności, i ile razy, pobłażając prądom niedojrzałym, musiał je potem tłumić, ażeby utrzymać stosunki międzynarodowe, nie zamącić przyjaźni z mocarstwami. Prawie żaden z ministrów nie miał odwagi, a nie miał jej też i p. Mancini, powiedzieć prawdy burzliwym żywiołom parlamentarnym. Nie miał odwagi określić stanowczo granic polityki zagranicznej, złożyć wyraźnego oświadczenia, że tylko do pewnego kresu mogą być uwzględnione pretensye Włoch i wpływ ich w stosunkach międzynarodowych, i że po za owym kresem, wszelki poryw może być niewczesny i kompromitujący. O nieświadomość polityczną nikt nie mógł posądzać tak wytrawnych polityków, jakimi w istocie są włoscy mężowie stanu, ale zarzucano im słusznie, zbyteczną uległość dla frakcyj, działających pod pozorem patryotyzmu. Dopiero w ostatnich czasach polityka ta przyszła do pewnej równowagi, a to dzięki panu Depretisowi, który stworzył podstawę polityki włoskiej przez przyłączenie Włoch do tendencyj pokojowych mocarstw Europy środkowej. W istocie, dotychczas, pomimo znanych a bardzo ostrych wycieczek opozycyi, usiłującej przedstawić rzekome niekorzyści podobnej polityki, stanowi ona jedyną deskę ratunku dla Włoch. Samodzielne bowiem próby, jak szukanie na morzu Czerwonem klucza przewagi nad morzem Śródziemnem, jak pewne agitacye agentów włoskich w Albanii, jak nakoniec kuszenie się o zdobycie stanowczego wpływu dla Włoch w Tripolisie, i tym podobne usiłowania, okazały się znowu próbami bez podstawy, a tem szkodliwszemi, że zbaczając od zaznaczonych powyżej zdrowych tendencyj polityki włoskiej, obudzały na nowo fałszywe aspiracye i zdawały się być oznaką słabości wobec ciosów wymierzanych przeciw polityce zbliżającej Włochy do polityki pokoju trzech mocarstw.

Nie ulega przeto wątpieniu, że hrabia Robilant będzie miał bardzo trudne zadanie. Przedewszystkiem musi on od razu położyć kres nieokreślonym a fałszywym nadziejom, wiadomo bowiem, iż hrabia Robilant jest zwolennikiem podstawy, stworzonej przez Depretisa, w czem i ze strony monarchy i poważnej opinii kraju znajdzie stanowcze poparcie. Zanim jednak zdoła umysły ogółu zwrócić na drogę umiarkowania, czeka go w parlamencie trudna i mozolna walka z burzliwemi żywiołami opozycyi.

Rada państwa.

(III) posiedzenie Izby deputowanych z dnia 3 października,)

Prezydent Smolka otwiera posiedzenie o godzinie 11 m. 35.

Z ANTWERPII

W pogoni za nowinkami, kronikarz wasz, jak widzicie, oparł się w Antwerpii. Czemu? bo Paryż zredukowany, do najczystszej essencyi mieszczańskiej, wygląda jak trup olbrzyma, w którym tylko robactwo co go toczy, znamionuje dalszy proces życia.... Co może być przydatne dla kronikarza czysto paryskiego, nie zda się na nic kronikarzowi obcemu... Nie może nas obchodzić wszystko co się tu dzieje, jedynie z tego powodu, że to się dzieje w Paryżu! Lepiej wcale byłoby nawet dla nas, gdybyśmy w ogólności, więcej szukali nas samych, niż wytężali wzrok i ucho ku tym obcym nowościom — ku tym obryzgom paryskiego bruku.... Ale, kiedy już macie koniecznie wymagać tego odgłosu z daleka — kiedy już macie urzędowego waszego kronikarza z Paryża; to pozwólcież mu wybierać z tych odorów paryskich, te, ktore są najmniej zarażone powietrzem rynsztoku — i które nie zrażą powonienia waszego. — A kiedy zabraknie tu zdrowej, czystej aury — to pozwólcie mu szukać i w innych stronach swojego plonu — a byle ciekawe, interesowne prawił wam banialuki — patrzcie przez szpary i popuśćcie mu cugli....

Do Antwerpii w tej chwili wiele mię wabiło rzeczy. Wystawa powszechna, kongres Stowarzyszenia Literacko-Artystycznego Międzynarodowego; uf! to trochę może za długi tytuł; nie zważajcie na to — bo to stowarzyszenie ma na celu zapewnienie własności dzieł ich, literatom i artystom całego świata. Wielkie to i piękne zadanie, a gdyby nawet nie miało się nigdy doczekać swego rozwiązania, to można mu wybaczyć, bo: *in magna voluisse sat!* A więc wystawa, kongres, a nakoniec i sama Antwerpia, jedno z największych i najważniejszych Emporiów świata, a przynajmniej staruszki Europy.

A więc Antwerpia, *for ever!* i otom jest, z piórem w ręku, ze szkiełkiem w oku, gotów na wasze usługi. Miasto wielkie, przypomina trochę Warszawę — ale może wspanialsze w niektórych swoich dzielnicach jak Warszawa, rozległe, płaskie i rozrzucone powabnie, nad ogromną rzeką. Nie Wisła to! zapewne, nie ma też dla naszego serca, tej wielkiej, rodzimej wdzięczności — ale za to Skalda, wspanialsza w swoim rozkwicie, bo tu już prawdziwie, odnoga jakby morska — i las masztów wskazuje, że tu gdzieś blisko Stary Ocean — i droga szeroka, otwarta, na cały świat szeroki.

Czyni to zaraz dziwne, głębokie wrażenie dla tych szczególnie, którzy przyjeżdżają jak ja, z Francyi, z Paryża! Te ulice pełne powietrza i światła; te domy trzypiętrowe tylko — po tamtych siedmioi ośmiopiętrowych falansterach, robią wrażenie, jakgdyby się człowiek z więzienia dostał na wolność... Oprócz hotelów, nie ma tu apartamentów do najęcia — ale są domy i domki, stosownie do sytuacyi i kieszeni każdego — a wszystko pokazuje, że tu panuje zamożność, i że pracą łatwo jest zdobyć fortunę. — Od kiedy tu jestem, nie widziałem jeszcze żebraka; zadziwiony, kiedy pytałem, czy prawa są tak surowe? i czy policya tak surowo przestrzega porządku pod względem żebractwa?— odpowiedziano mi, że ani prawo, ani policya nie są powodem tego zjawiska; ale że łatwość zarobku i zakłady prywatne, ochrony i przytuliska dla kalek, dla starców i dla chorych, bardzo liczne, wyrugowały tu zupełnie tę smutną plagę miast wielkich!...

Zamożność kraju i miasta, bije tu w oczy na każdym kroku. Czystość, porządek, są niesłychane gdzieindziej — nietylko sienie i przedsionki, w każdem mieszkaniu, ale domy zewnątrz i trotoary, obmywane są ciągle gąbką i szczotkami Architektura nowych domów, naśladując dawny styl flamandzki, jest bardzo ozdobna i piękna. Przy wielkich ulicach i ogromnych alejach, wysadzanych drzewami, ozdobnych kwiatami i krzewami, w gęsto rozsypanych ogródkach (square) — wznoszą się wspaniałe domy i gmachy publiczne, prawdziwe pałace, w bardzo wytwornym smaku. Wodotryski i piękne posągi znakomitości miejscowych, znajdziesz przy każdym prawie takim ogródku — a wspaniała, starożytna katedra i ratusz, są jakby uwieńczeniem i ostatnią ozdobą tego bogactwa i przepychu.

Katedra i ratusz, są to wspaniałe wzory kwiecistego gotyku z XVI wieku, z przymieszką tej szczególnej cechy, którą się odznaczyło budownictwo flamandzkie. Oba te pomniki, odrestaurowane umiejętnie i z wielkiem staraniem dochowania wszędzie pierwotnej cechy i formy, odznaczają się niezmiernym przepychem całości i cząstkowych ozdób. Ratusz, jest to jakby pomieszkanie prawdziwie królewskie, a zarazem i muzeum wiekowych pamiątek miasta i jego rady Niektóre szczegóły wewnętrzne w ratuszu, jak np. olbrzymi kominek rzeźbiony z XVI wieku, w sali, przeznaczonej dziś do zawierania małżeńskich ślubów — i drugi jeszcze ozdobniejszy, w gabinecie burmistrza, cudem ocalałe od pożarów i wojennych napadów, bo tak okropnie szalały ongi — świadczą i dziś jeszcze, z jakim tu przepychem, z jaką umiejętną szczodrością, wznoszono niegdyś te przybytki, w których miały gościć mądre i poważne reprezentacye swobód i niezależności miejskich. Dziś w odnowionej umiejętnie swej szacie, pod dyrekcyą młodego uczonego, inżyniera i architekty p. Gittens'a znowu zadziwiają oczy przechodnia Dodajmy jeszcze, że ratusz zaopatrzony we wszystkie sprzęty nowe, ale według starożytnej wyrobione modły, wygląda pysznie i strojnie. Oświecenie wewnętrzne gmachu jest elektryczne, i pierwsze jego zastosowanie odbyło się 19 września, na pamiątkę solennego przyjęcia naszego zgromadzenia kongresowego przez radę municypalną antwerpską. — Przy tej okoliczności wychylono puhar gościnności, a jeden ze starszych ławników, p. Allewaert, radca zawiadujący wydziałem oświecenia publicznego, w zastępstwie nieobecnego w tej chwili burmistrza p. de Waela, pozdrowił Zgromadzenie tak wytworną mową, jakie się rzadko zdarza słyszeć wśród tych oficyalnych recepcyj... „Wspomnienia kongresów 1860 i 1877 r. nie zatarły się w naszej pamięci, mówił, a wpływ jaki one wywarły, na rozwiązanie zagadnień, które podniesione zostały na tych zgromadzeniach, powinien nam natchnąć pewien rodzaj dumy. Zasada sprawiedliwości, której broniliście wówczas, odniosła tryumf. Otrzymała ona dziś miejsce w prawodawstwie i tego miejsca nic jej odebrać nie zdoła... Wasze rozprawy, jak zawsze, podadzą szacowne zasoby do uzupełnienia i do udoskonalenia dzieła prawodawczego!..."

Przytaczam tutaj ten jedynie maleńki ustęp z tej pięknej i pełnej siły przemowy, bo wszystkiego przepisywać nie mogę....

Katedra wznosząca się tuż na sąsiednim placu ratusza, jest to jeden z najpiękniejszych pomników architektury kwitnącego gotyku. Jeżeli nie ogromem, to bogactwem i przepychem swych szczegółów,

Deput. hr. Henryk Clam-Martinic otrzymuje, ze względów zdrowia czterotygodniowy urlop.

Od sądu krajowego wiedeńskiego nadeszły dwa pisma. Pierwsze prosi o zezwolenie na sądowo-karne ściganie deputowanego Pernerstorfera, obwinionego o obrazę honoru literata wiedeńskiego, Izydora Singera, a drugie o zezwolenie na sądowo-karne ściganie deput. Blocha, obwinionego o obrazę honoru dra. Rohlinga. Oba pisma oddane zostaną do sprawozdania wybrać się mającej komisyi dla nietykalności posłów.

Deput. dr. Keil i towarzysze przedkładają w sprawie przedłużenia działalności ustawy z dnia 3 marca 1868 roku o uwolnieniu od należytości i stempla pertraktacyj, dotyczących zaokrąglenia posiadłości gruntowych, aż po koniec roku 1891.

Deputowani Türk, Prade i Fiegl, wnoszą wybór komisyi z 24 członków, która: 1) ze względu na ciągły spadek cen produktów rolnych, oznaczy procentowe zmniejszenie wartości dochodu celem odpowiedniego zniżenia podatku gruntowego; 2) zbada zażalenia tych gmin i właścicieli wielkich posiadłości, które doznały pokrzywdzenia wskutek zaszłych błędów i nieregularności podczas ostatniego oszacowania podatku gruntowego, aby w podobnych wypadkach spowodować sprostowanie.

Deput. dr. Lueger i towarzysze interpelują p. Ministra handlu co do wykonania wyroku Trybunału administracyjnego w sprawie Towarzystwa wiedeńskiego tramwaju.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Pierwszym przedmiotem jest pierwsze czytanie przedłożenia rządowego w sprawie poboru kontyngensu rekrutów na rok 1886. Na wniosek deput. Zeithammera uchwalono przekazać tę sprawę komisyi wojskowej z 25 członków.

Dep. hr. Coronini i towarzysze przedkładają wnioski w sprawie zmiany niektórych postanowień ordynacyi wyborczej do Rady państwa, w sprawie zmiany regulaminu Izby, wreszcie w sprawie ustanowienia Trybunału dla zakwestyonowanych wyborów do Rady państwa.

Dep. Zeithammer wnosi wybór komisyi dla nietykalności posłów z 18 członków.

Następnie przystąpiła Izba do wyboru komisyi adresowej, legitymacyjnej i petycyjnej.

Do komisyi adresowej zostali wybrani: dr. Grocholski, Jaworski, dr. Czerkawski, ks. Czartoryski, Smarzewski, Mandyczewski, dr. Rieger, hr. Ryszard Clam, Zeithammer, dr. Meznik, dr. Trojan, Alfred ks. Liechtenstein, Lienbacher, hr. Hohenwart, baron Giovanelli, dr. Klaicz, dr. Heilsberg, dr. Knotz, dr. Menger, baron Doblhoff, dr. Plener, dr. Sturm, dr. Ed. Suess, dr. Tomaszczuk.

Do komisyi legitymacyjnej zostali wybrani: hr Kinsky, dr. Kusy, dr. Kaizl, dr Spaczek, dr. Zaczek, Mochnacki, dr. Zatorski. Zawadzki, Onyszkiewicz, dr. Starzyński, hr. Fürstenberg, Lienbacher, Karlon, dr. Reicher, dr. Derschatta, dr. Klaicz, dr. Poklukar, Lupul, br. Attems, baron Scharschmid, Schier, dr. August Weeber, dr. Tomaszczuk, baron Sommaruga.

Do komisyi petycyjnej zostali wybrani: Dürich, dr. Engel, Stangler, dr. Steidl, Wurm, ks. Ruczka, Orzechowski, ks. Swieży, Ożarkiewicz, hr. Stadnicki, Moser, Oberndorfer, Kreuzig, Weissteiner, Raicz, Borcicz, dr. Offner, dr Angerer, Tausche, dr. Banhans, dr. Stöhr, dr. Wrann, Dobler, Winterholler.

Następne posiedzenie odbędzie się we środę d. 7 b. m.

Na porządku dziennym są: 1) Pierwsze czytanie przedłożenia rządowego w sprawie inwestycyj dla gwarantowanej sieci austryackiej kolei północno-zachodniej; 2) pierwsze czytanie przedłożenia rządowego w sprawie pomnożenia parku kolejowego na kolejach państwowych; 3) pierwsze czytanie przedłożenia rządowego w sprawie przyjęcia w zarząd przez państwo kolei Praga-Dux i Dux-Bodenbach; 4) wybór komisyi wojskowej; 5) wybór komisyi dla nietykalności posłów; 6) pierwsze czytanie wniosku Mengera w sprawie wypoczynku niedzielnego; 7) pierwsze czytanie wniosku Rosera w sprawie ulg przy ściąganiu podatków; 8) pierwsze czytanie wniosku dr Herbsta i Mengera w sprawie reformy podatku konsumcyjnego.

Komisya adresowa Izby deputowanych przyjęła na wczorajszem posiedzeniu wniosek dr. Zeithammera, aby na posiedzenia komisyi zaprosić reprezentantów rządu. Dzisiaj zbiera się komisya ponownie na obrady.

Montagsrevue pisze: Dnia 4 b. m. odbyła się konferencya partyi liberalnej Izby panów. Pp Schmerling, Unger i Plener poruszyli kwestyę, czyby nie było koniecznem nie pojawiać się w Izbie przez czas dyskusyi budżetowej. Temu jednak sprzeciwili się inni członkowie, jak p. Wehti i Hoffmann. Stanowczej decyzyi w tej mierze nie powzięto.

Na jutrzejszem posiedzeniu Izby dep. dr. Herbst i towarzysze zamierzają wnieść interpelacyę w sprawie znanych ekscesów w Królodworze. W tej samej sprawie klub niemiecki przygotowuje podobno wniosek o złożenie komisyi „dla zbadania ekscesów, jakich dopuszcza się ludność czeska przeciw Niemcom.“

Wypadki w Rumelii Wschodniej i w Bułgaryi.

Według najnowszych informacyj, do składu deputacyi wysłanej przez Zgromadzenie narodowe w Sofii do Kopenhagi, wchodzą: arcybiskup tyrnowski Klemencyusz, Geszow, dyrektor banku narodowego księstwa bułgarskiego i Popaz Ogly, delegat Wschodniej Rumelii, jeden z największych fabrykantów w tej prowincyi.

Z Filipopola donoszą do *Politische Correspondenz*, iż dnia 3 b. m. przybył tam batalion tego legionu, który w ostatniej wojnie brał przeważny udział w obronie wąwozu Szipki.

W Sofii uczyniły podobno deprymujące wrażenie doniesienia o pospiesznym zbrojeniu się Serbii. To też prezes gabinetu Karawełow czyni wszelkie możliwe zabiegi, aby osiągnąć porozumienie z sąsiedniem królestwem przeciw Turcyi.

Według najnowszych depesz, wojska tureckie mają być gotowe do wymarszu w kierunku Pristiny i Kumanowo. Na przestrzeni od Prepolac aż do Wranii skoncentrowano w ogóle 20 batalionów wojska regularnego.

Z Filipopola telegrafują: Przypuszczenie, jakoby rząd byłego generał-gubernatora Chrestowicza i t. z. partya unii wywołała powstanie, jest bezpodstawne. Partya unii nie chciała wcale połączenia i tłumiła wszelki ruch rewolucyjny. Zjednoczenie w dniu 18 września jest dziełem wyłącznie nowej partyi, która jednak miała cały naród po swej stronie.

Z Serbii.

Z Belgradu piszą do berlińskiej *Norddeutsche Allg. Ztg* pod dniem 29 września: „Mobilizacya w Serbii postępuje szybkim krokiem, a po postawieniu na stopie bojowej wojska regularnego, powołano dzisiaj właśnie obronę krajową 1szej klasy. Tym sposobem wytworzono bardzo poważną sytuacyę, gdyż powołanie obrony krajowej dotyka serbskie koła ludności i wielką część zarobkujących i żonatych mężczyzn. Chciano jednakże postawić na stopie wojennej odrazu taką siłę, aby Serbia mogła uprzeć energicznie i ze skutkiem swoje pretensye. Przez dokonanie na tak szeroką skalę mobilizacyi, nałożono na naród ogromne ofiary, słuszność jednak nakazuje powiedzieć, iż lud ponosi je chętnie i z sercem radosnem Z szczerym zapałem spieszą pod broń rezerwiści i landwerzyści a częstokroć przyprowadzają z sobą własne konie i podwody. Na broni i amunicyi Serbii bynajmniej nie zbywa; niedawno bowiem dopiero fabryki Mausera w Oberndorf w Würtembergii dostawiły 100.000 sztuk karabinów, natomiast daje się uczuwać brak ciepłego ubrania i obuwia. Żołnierz doskonale jest uzbrojony, pełen otuchy i wiary, z trudnością jednak przyjdzie mu stawić czoła dolegliwościom kampanii zimowej. Bezzwłocznie po wydaniu rozkazu mobilizacyjnego urządzono warsztaty wojskowe dla sporządzania mundurów, w których pracują dniem i nocą z gorączkowym pospiechem. Po za miastem znajduje się obóz powołanych rezerwistów i landwerzystów, a tutaj panuje ruch ożywiony, z jakim można się tylko spotkać w przededniu wojny. Ćwiczenia i musztry odbywają się z godną podziwienia wytrwałością. Szczęściem jest dla armii serbskiej, że korpus oficerski daleko więcej odpowiada dzisiaj swojemu powołaniu niżeli to miało miejsce w czasie ostatniej wojny. W kołach opozycyjnych czyniono częstokroć królowi z tego zarzut, iż zanadto wiele troszczy się o wojsko. Obecnie zamilkła pod tym względem opozycya, a wszyscy wdzięczni są za to władcy, co zdziałał dla podniesienia sił sbrojnych Można godzić się lub nie z obecnem postępowaniem Serbii, przyznać jednakże jej trzeba, iż gotową jest ponieść ofiary tam, gdzie widzi zagrożone własne interesa.“

Według korespondencyi do *Pol. Corr.* pierwsza armia składająca się ze 100.000 ludzi będzie mogła do 8 b. m. zająć stanowiska na południowej granicy, a poczyniono już wszystko dla zmobilizowania dalszych powołań wojska ludowego. Zawarta właśnie pożyczka na cele wojenne wystarczy najzupełniej na wszystkie potrzeby mobilizacyi i na pokrycie pierwszej ewentualnej akcyi. Wszystkie zresztą stowarzyszenia ofiarowały gotowość poświęcenia swoich funduszów, a te dochodzą niezawodnie do kilku milionów na potrzeby państwa. Zapał, jaki ogarnia cały naród nie objawia się we frazesach, lecz w czynach i ofiarach. Każdy Serb, począwszy od młodziutkiego gimnazyalisty aż do osiwiałego kupca i chłopa gotów jest poświęcić nie tylko swoją krew za sprawę narodową, lecz złożyć na ołtarzu zagrożonej ojczyzny całe swoje mienie.

Korespondent *Köln. Ztg.* w ten sposób pisze o mobilizacyi serbskiej:

„Mobilizacya postępuje szybko i można się spodziewać, że zostanie ukończoną przed zebraniem się konferencyi ambasadorów w Konstantynopolu. Wojsko serbskie korzysta przy tem z doświadczeń, jakich wielka część oficerów nabrała w dwóch ostatnich wojnach. Jakkolwiek stosunki ówczesne różniły się zupełnie od dzisiejszych, a doświadczenia, które poczyniono, nie należały do najprzyjemniejszych i pokazały jedynie, czego nie należy czynić, to jednak dowódcy obeznali się przez to ze swem zadaniem i tem łatwiej oryentują się w dzisiejszem położeniu. Szeregowcy, przybywające z różnych okręgów do oddziałów, zachowują się spokojnie i statecznie, bez hałasu, nieładu i tych drobnych wykroczeń, które w takich razach nieraz się zdarzają. Jest to w każdym razie bardzo chlubnym objawem, jeżeli wasz sprawozdawca, mimo tak wielkiej liczby świeżo powołanych rezerwistów, nie widział ani jednego, nie mówię już pijanego, lecz nawet podchmielonego żołnierza. O świeżych nominacyach na komendantów dywizyi i inne wyższe stopnie nic się nie da powiedzieć, dopóki formacya nie zostanie ukończoną. Najważniejszych posad dotychczas nie obsadzono“.

Z Grecyi.

Jak już wiadomo z wczorajszej depeszy, rząd grecki uchwalił zmobilizować siły zbrojne morskie i w tym celu powołać od razu dwie klasy rezerwy marynarki.

Według ostatnich wiadomości uda się król wkrótce do Tesalii, ażeby tam odbyć przegląd wojsk. Ochotnikom z Macedonii i młodzieży uniwersyteckiej rozdają w Atenach broń. Urzędy konskrypcyjne otrzymały rozkaz uzupełnić kadry rezerwy rezerwistami w wieku od 23 do 31 lat. Grecki bank narodowy otworzył rządowi kredyt tylko na 12 milionów franków w złocie, a 12 milionów w papierach, spodziewają się jednak, że w danym razie udzieli bank rządowi wszelkich potrzebnych zaliczek.

Wojsko, zebrane na granicy, liczy już 23.000 ludzi. Świeżo powołane rezerwy mają być wysłane do Larissy i Arty. Codzień wychodzą z Aten ku granicy zapasy amunicyi i przyborów wojennych. Dowództwo nad flotą grecką objął admirał Canaris.

Dzienniki wzywają rząd, aby podniosł podatki, na co naród chętnie się zgodzi w nadziei, iż ofiary te posłużą na skuteczną obronę praw helenizmu.

Na Krecie odbywają się ciągle meetingi domagające się połączenia Krety z Grecyą.

Przyszłe koło polskie w sejmie pruskim.

Ponieważ już we wszystkich powiatach W. księstwa Poznańskiego odbyły się przedwstępne zebrania wyborcze i na nich postawiono kandydatów do mandatów poselskich i ponieważ walne zebranie delegatów. jako ostania instancya dla stanowienia o kandydaturach z reguły uwzględnia wolę powiatów, przeto już teraz można zestawić mniej więcej prawdopodobną listę przyszłych członków koła polskiego w sejmie pruskim I tak: 1) Okręg wyborczy wągrowiecko-gnieźnieńsko-mogilnicki postawił kandydatury pp Wł. Wierzbińskiego, K. Kantaka, Stan. Różańskiego. 2) Okręg wyborczy krotoszyńsko-pleszewski: Ks. dr. Jażdżewskiego i radzcy Stanisława Mottego. 3) Okręg wyborczy bukowsko-kościański: Teofila Magdzińskiego, Stanisława Chłapowskiego 4) Okręg wyborczy ostrzeszowsko-odolanowski: H. Szumana, Ign. Zakrzewskiego. 5) Okręg wyborczy sremsko-średzko-wrzesiński: Fr. Brzeskiego, ks. Leonarda Ostrowicza i msgr. Flor. Stablewskiego 6) Okręg wyborczy obornicko-poznański: H. Dobrzyckiego i dr. Stasińskiego.

Takim mniej więcej będzie skład przyszłego Koła polskiego z Wielkiego Księstwa Poznańskiego, którego liczbę pomnoży jeszcze około 4 do 6 posłów zachodnio pruskich.

Z grona dotychczasowych posłów wielkopolskich występują obecnie: ks. dziekan Ziętkiewicz, który po raz drugi posłował przez lat sześć z powiatu obornickiego; p. Seweryn Radoński, który powiat swój reprezentował przez lat 6 i dr. Leon Mukułowski. Wszyscy ci posłowie oświadczyli komitetom i wyborcom, przed którymi zdawali sprawę z czynności poselskich, iż mandatu nadal przyjąć nie mogą.

W miejsce ich wstępują pp: dr. Stasiński z Konarzewa, proponowany w powiecie poznańskim; ks. proboszcz Leonard Ostrowicz z Usarzewa, proponowany w powiecie średzkim; sędzia Stanisław Motty, radca sądu okręgowego w Poznaniu, którego kandydaturę stawił powiat pleszewski.

Sprawy rossyjskie.

(Zapowiedziany wyjazd ministra sprawiedliwości do Warszawy. — Projekt reformy więzień. — Zabiegi russyfikacyjne w granicach nadbałtyckich i opór ze strony ludności.)

Dzienniki rossyjskie donoszą, iż minister sprawiedliwości uda się w tych dniach do Warszawy, celem rewizyi tamtejszych władz sądowych.

Według opracowanego przez specyalną komisyę projektu reformy więzień, zanim ta zostanie wprowadzoną, postanowiono urządzić bezzwłocznie przy znaczniejszych więzieniach domy robocze w dwóch oddziałach dla ciężkich i mniej ciężkich przestępców, na wzór istniejących w Niemczech. Cztery dziesiąte czystego dochodu

---

przechodzi wiele podobnych jej świątyń; wysmukła, strojna, zadziwiająca swą lekkością powietrzną wieża, jest tak wyrzeźbiona, wydłutowana, że ten kamienny olbrzym jest jakby z brabanckiej koronki zlepiony. Ażeby jeszcze pomnożyć jej bogactwo, wieża ta zamyka w sobie zegar z muzyką dzwonów (Carillon) tak misterną, że się nasłuchać nie można.

Wewnątrz tej świątyni oprócz innych bogactw sztuki, znajdują się dwa sławne tryptyki Rubensa, znane światu całemu z niezliczonych kopij i reprodukcyj: Ukrzyżowanie Chrystusa Pana i Zdjęcie z Krzyża. Mistrz ten, który kolorytem i dzielnością kompozycyi, przeszedł wszystkich malarzy, zostawił po sobie niesłychaną liczbę dzieł znakomitych. Nie do uwierzenia jest prawie, aby jeden człowiek mógł tyle stworzyć i namalować obrazów. Ale wśród tego nawału dzieł Rubensa, z których każde jest pierwszorzędnym utworem, Zdjęcie z Krzyża, z katedry antwerpskiej, jest najszczytniejszem arcydziełem mistrza i sztuki malarskiej. Wszystko tu stoi na równi i na najwyższem szczeblu malarskiej sztuki — kompozycya, wykonanie, a taki blask kolorytu, że dziś po dwu wiekach czasu, oczy zaćmiewa, jak gdyby wczoraj wyniesiony obraz z pracowni mistrza. Patrzą się i dziwią pokolenia całe... I tu przeszło przed tym obrazem, nie mówię ludzi — ale znakomitości ludzkich, tego myśl objąć nie może? — A jakiś strach kołacze do serca, kiedy pomyślisz o tem.

Drugie cudo flamandzkiej sztuki jest to kościół św. Jacka. — Ta świątynia nie ze swej architektury zewnętrznej, nie ze swej piękności, ale z tego co w sobie zawiera, może śmiało walczyć o lepsze, z najciekawszymi pomnikami chrześciańskiej sztuki. Jest to w pewnym względzie, jakby *Campo Santo*, patrycyatu antwerpskiego. — Wszędzie od dołu do góry wznoszą się marmurowe białe z czarnem posągi, nagrobki, popiersia zmarłych. — A przez wyłączny afekt dla rodzimej sztuki, każda jeszcze rodzina ozdobiła kaplicę, w której złożono zwłoki drogiego rodzeństwa, pięknym jakim obrazem, dziełem jednego z pierwszych mistrzów narodowych.

Tak w kaplicy pod Inwokacyą ś-go Jerzego, spoczywa Rubens, z dwiema żonami i rodzicami swoimi. Obraz umieszczony w ołtarzu, jest jego pendzla i przedstawia samego mistrza z żonami i całą rodziną, pod postaciami świętych. Rubens figuruje tu, jako święty Jerzy, reszta rodziny każdy uosabia swojego świętego lub świętą. Jak wszystkie jego obrazy i ten odznacza się niezrównanemi zaletami wielkiego mistrza, a w tym półcieniu, w jakim jest utrzymany koloryt tego obrazu, jest jakieś, jakby tajemnicze, smętne uczucie, które przypomina, że przed nami jest grobowiec, tego olbrzyma, który jeśli miał kiedy równych sobie zapaśników, wyższego nie znalazł.

Nie mogę tu, szczegółowo wyliczyć wszystkich obrazów, wszystkich dzieł znakomitej rzeźby, ornamentyki i malowanych okien świątyni, dodam tylko, że w jednej z bocznych kaplic zachodniej strony, znajduje się sławny obraz średnich rozmiarów Van Dyka: Chrystus Pan ukrzyżowany. Jest to jedna z drogich pereł tego mistrza i tej świątyni.

(Dokończenie nastąpi).

BUDZIŁO.

od roboty obracane będą na korzyść więźniów i wydawane im przy opuszczaniu więzi nia. Pierwsza próba zaprowadzenia domów roboczych, odbędzie się wedle *Pet. wiedomosti*, już w roku bieżącym.

Depesze przynoszą wiadomość, iż kurator okręgu naukowego dorpackiego Kapustin, otworzył w gubernii estońskiej pierwszą szkołę ludową z wykładem rossyjskim.

W gubernii inflanckiej takaż sama szkoła, również pierwsza, otwarta została w miasteczku Ringen, d. 22 września. Miasteczko to jest własnością br. Nolkena i ten długo i w sposób najenergiczniejszy protestował przeciw założeniu w jego miasteczku szkoły pod zwiorzchnictwem ministerstwa. Kiedy nareszcie inspektor okręgowy Spieszkow, — wypełniając rozkaz władzy, która uwzględniła tylko, jak brzmią wiadomości, życzenia włościan, — przybył do Ringen w celu otwarcia instytucyi, nagle pojawił się na miejscu administrator dóbr barona Nolkena i chciał odczytać zebranemu ludowi — a było go parę tysięcy — formalny protest, który następnie zamierzał przedstawić temuż ludowi do podpisu. Ale Spieszkow protestacyi odczytać nie pozwolił.

Nowoje Wremia donosi, ze szlachta gubernij nadbałtyckich odmawia wręcz ministerstwu prawa otwierania szkół; ministerstwo ma tylko jakoby prawo w tym kraju udzielać upoważnienia na otwarcie szkoły przez osoby prywatne, samo zaś szkół ludowych mieć nie może

Obecnie dzienniki donoszą o nowych objawach oporu; sądy nadbałtyckie wzbraniają się przyjmować od władz policyjnych odezw, pisanych po rossyjsku i poczynają występować ze skargami, a władze małomiasteczkowe składają wszelką korespondencyę rossyjską do akt i pozostawiają bez żadnego skutku.

Do *Novosti* telegrafują z Odessy: Na parowcu angielskim przybyłym tutaj z Kandifu znaleziono dwóch marynarzy cierpiących wśród symptomatów cholerycznych. Zarządzono odpowiednie kroki ostrożności.

Zawikłania wschodnie.

Charakterystyczny w obecnem położeniu artykuł, umieszcza *Köln. Ztg.*, która, jak wiadomo, odbiera częste inspiracye ze sfer decydujących. W artykule tym czytamy: Gdy Porta skutkiem opieszałości nie zdążyła stłumić w zawiązku powstania dla zjednoczenia Bułgaryi, istniało niebezpieczeństwo dla pokoju Europy przede wszystkiem w możliwości, że Turcya, pragnąc naprawić co zaniedbała, usiłować będzie bronią rozwiązać sprawę i wywoła w ten sposób powszechny pożar wojenny. Niebezpieczeństwo to minęło, ale tylko z jednej strony, i burza wnet z drugiej grozić poczęła. Wawrzyny księcia bułgarskiego, odbierają sen drobnym plemionom bałkańskim. Król Serbii znajduje się względem swego narodu w istocie w położeniu bardzo przykrem. Panowanie jego nie utrwaliło się jeszcze tak mocno w narodzie, ażeby mógł odważyć się na oparcie choćby przemijającemu prądowi narodowemu. Stare dynastye posiadają tradycyjny przywilej manifestowania swej woli, co im pozwala oprzeć się często dla dobra narodu doryw-czym prądom, w chwili rozbudzonych namiętności narodowych. Mogą więc one spoglądać spokojnie na burzliwe fale, kierując statek państwowy ku celowi z góry wytkniętemu. Takich przywilejów nie posiada król Milan i nie może odwoływać się do przyszłości, którą sam czas wyjaśni, gdy umysły ochłoną. W Serbii, nawet chwilowe prądy są potęgą, z którą dynastya liczyć się musi. — W dalszym ciągu przedstawia artykuł charakter armii serbskiej i jej względnie najlepszą organizacyę z wojsk ludów bałkańskich a wreszcie tak kończy:

„Gdyby Turcya położenie swoje pojęła, gdyby zadawnioną nieco machinę swoich sił zbrojnych odnowiła, gdyby była gotowa uderzyć w każdej chwili, skoroby się jeden z dawnych lenników uzuchwalił do naruszenia jej granic, to spowodowałaby bardzo prędko tak w Serbii jak w Grecyi przeobrażenie animuszu wojennego w pokorniejszy trochę nastrój. Na zjednoczenie bułgarskie podobno się zgodziła, idzie więc o to, ażeby nie dopuścić do większego uszczerbku.“

Znaczenie konferencyi i Turcya.

Polit. Corr. określa w liście z Konstantynopola doniosłość konferencyi temi słowy: „Że praca reprezentantów mocarstw będzie nadzwyczajnie trudną a prawdopodobnie i długą, nikt o tem nie wątpi. Ale też i nikt się nie łudzi, żeby narady posłów mogły być czemś więcej, nad uchwycony w pospiechu środek, przerażonej niespodzianie Europy, środek zdążający do tego, żeby w zepsuty koncert europejski wprowadzić na nowo harmonię. Idzie też zarazem i przedewszystkiem o pokazanie światu, że Europa żyje i że istnienie swoje zamanifestować pragnie ile możności czynnie. Czy przypuszczeni będą delegaci Porty, nie wiadomo jeszcze, ale jeżeli celem obrad ma być porozumienie, to zapewne posłowie zechcą się najpierw między sobą porozumieć.

„W położeniu nie zaszły tymczasem prawie żadne zmiany. Porta czeka z dnia na dzień odpowiedzi na swój okólnik do mocarstw, chociaż w istocie jaka ma być odpowiedź? Mocarstwa zganiły surowo krok księcia Aleksandra, przyznały Turcyi prawo interwencyi, pozostawiły jej opinii czy rozum stanu pozwala jej lub nie pozwala na zbrojną interwencyę, nie chcą Porty mentorować, a na jej wezwanie o pośrednictwo, odpowiedziały konferencyą posłów — cóż więc jeszcze rzec mają? Ale Turcya w bezradności swojej pragnie objawów mocarstw, jak chory palony gorączką, kropli wody, a jakkolwiek w kołach tureckich raczej z przygnębieniem niż z radością powitano konferencyę, to jednak pocieszają się nadzieją, że choć jeden promyk światła, rozjaśni ciemną sytuacyę.

„Jakkolwiek faktem jest, że nowy gabinet uważać można za stanowczo pokojowy, to wszakże niepodobna zaprzeczyć, że uzbrojenia przybrały w ostatnich dniach szersze rozmiary i widoczne ożywienie. Z pewnym gorączkowym pośpiechem wysyłane są kolumny zbrojne ku granicom zrewoltowanym. Punktem zbornym jest Dedeagacz nad morzem Egejskiem, zkąd wysyłane są wojska ściągane z Kandyi, Dardanelów i Smyrny. Gorliwie odbywa się uruchomienie redyfów czyli rezerwy w okręgach Konstantynopola, Smyrny i Adryanopola. Pod Mustafabasza znajdowały się już w dniu 25 września 5 batalionów piechoty, jeden pułk kawaleryi i jedna baterya, a odtąd przybywały ciągle uzupełnienia z Demotiki, Gumaldżina i innych części. Uzupełnienia te rozpoczną się i ze stolicy, gdyż w Adryanopolu przygotowują wielkie zapasy magazynowe. Być może, iż środki te mają na celu obronną raczej niż zaczepną postawę, gdyż ze strony Bułgarów czynione są w istocie olbrzymie przygotowania Podróżni z granicznych Adryanopolowi wilajetów donoszą o gorączkowym ruchu uzbrojeń w Rumelii i mówią, że u granic znajduje się już 35.000 do 50.000 zbrojnych. W takich warunkach nieprzezorność Turcyi byłaby zbrodniczą. Istnieje pomiędzy Bułgarami i partya szowinistyczna, którаby chciała posunąć się dalej, niż dotychazas, a jakkolwiek partya ta księciu Aleksandrowi może leżeć na sercu uśmierzenie ruchu, może jednak wywrzeć wpływ na zmianę jego usposobienia i może on uledz pod naciskiem. Karawełów, który marzy o tem, ażeby zostać Cavourem Bułgaryi, jest człowiekiem gotowym do takich i do wszelkich środków. Porta uzbrajając się, umacnia tylko wpływ księcia.

„Z tureckich dzienników *Tarik* i *Saadet* domagają się natarczywie akcyi wojskowej. *Tarik* wyraza przekonanie, że względy wynikające ze słabości, okazane Bułgarom, uzuchwaliły ich i że wnetby się upokorzyli po surowej nauczce. Dziennik ten mniema, że żadne obawy nie powinny paraliżować ramienia Porty, gdyż przyszłe położenie Turcyi stanie się nieznośnem i niemożliwem, jeżeli ostatni wyłom pozostanie bez odwetu. Podobne zapatrywania wyraża i *Saadet*.“

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Podliski małe, w powiecie lwowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Uroczystość Imienin Najj. Pana** obchodzoną była w Krakowie solennem nabożeństwem w kościele katedralnym, odprawionem w licznej asystencyi duchowieństwa, w obecności przedstawicieli wszystkich władz, korporacyj i instytucyj publicznych, oraz licznej rzeszy pobożnych. Równie solennemi nabożeństwy w świątyniach obu obrządków święcono dzień ten we wszystkich miastach i miasteczkach kraju przy udziale władz rządowych i autonomicznych, wojska, młodzieży szkolnej i wszystkich warstw ludności.

— **JE. hr. Alfred Potocki** bawił w powrocie z Wiednia przez dzień niedzielny w Krzeszowicach, z kąd udać się miał do Warszawy.

(*m*) **Konsekracya** najprzew. biskupa-nominata, ks. Juliana Pełesza, odbędzie się, jak donosi *Mir*, w niedzielę, dnia 18 b. m, w tutejszej cerkwi archikatedralnej św. Jerzego. W Stanisławowie, jak donoszą temu pismu, zawiązał się komitet, w celu uroczystego przyjęcia pierwszego stanisławowskiego władyki.

(*m*) **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. Waleryana Bogorya Podlewskiego zostało dziś odprawione w kościele archikatedralnym obrz. łac. W licznem gronie rodziny, przyjaciół, kolegów i znajomych, widzieliśmy także JE. p. Namiestnika F. Zaleskiego i innych dostojników rządowych i autonomicznych.

— **Stacya telegrafu** w Żegiestowie, (zakład kąpielowy), została dnia 30 września zamkniętą.

— **Złożenie obrazu Matejki** w kościele welehradzkim, odbyło się w niedzielę bez żadnego rozgłosu i jak się wyraża korespondent *Czasu*, „było aktem poufnym, niemal osobistym, niemniej jednak ważnym i dumnym“. Zawiadomiony o przybyciu Matejki z gronem towarzyszących mu przyjaciół ksiądz dziekan Wykidal, urządził w ten sposób program nabożeństwa, aby złożenie obrazu mistrza polskiego było jego najważniejszym aktem. O godzinie 10 ej ustawiono feretron w kościółku św. Cyryla. Do kościółka tłumy ludu na wiadomość o wspaniałym darze napływały, i wyrażały podziw i wdzięczność. Zgromadzenie pielgrzymów było bardzo liczne, ale było wyłącznie ludowe Rozmaitość strojów wspaniała wymagałaby osobnego studyum etnograficznego; głęboką wiarą tłumy te przypominały nasze odpusty częstochowskie i kalwaryjskie. O godzinie 10 z kaplicy Cyrylianki wyruszono procesyonalnie do farnego kościoła. Ks. dziekan Wydikal w asystencyi kilku księży miejscowych i dwóch kapłanów Polaków prowadził pochód, za duchownymi postępował mistrz Matejko, a feretron nieśli na ramionach obecni Polacy. Widok był wspaniały i wzruszający, gdy arcydzieło mistrza naszego, ofiara ducha polskiego, unosiła się nad tysiącami ludu morawskiego i słowackiego, a pochód postępował drogą, jaką szli niegdyś Apostołowie Słowiańszczyzny. Zaintonowano litanię do Matki Boskiej po polsku W imieniu deputacyi ks. Biba, doktorand św. teologii, przybyły z Wiednia, miał piękną polską przemowę, w której wyraził uczucia, z jakich składa nasz mistrz dar imieniem Polaków. Na przemowę tę odpowiedział po morawsku ks. dziekan Wykidal z dziękczynieniem i wyrazem uczuć braterskich katolickiego ludu morawskiego dla ofiarodawcy i narodu polskiego. Następnie z ambony ks. dziekan Wykidal w dłuższem kazaniu wyjaśnił ludowi znaczenie obchodu i daru, który Polacy złożyli. O godzinie 11 ks. Biba celebrował sumę na intencyę pielgrzymów polskich. W zakrystyi, w pamiątkowej książce spisano akt oddania obrazu. Akt ten podpisali obecni: Jan Matejko, Ludwik hr. Dębicki, Zygmunt hr. Cieszkowski, Czesław hr. Lasocki, dr. Władysław Markiewicz, ks. Leon Sapieha, Platon Kostecki, dr. Władysław Miłkowski, Cichocki.

(*m*) **Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych** we Lwowie zlewa się w jedną całość z towarzystwem krakowskiem. Wczoraj został podpisany układ między dyrekcyą tutejszego towarzystwa a delegatem towarzystwa krakowskiego; według tego układu z dniem 1 stycznia 1886 r. połączone towarzystwa nosić będą firmę: „Krakowsko-Lwowskie (albo Lwowsko-Krakowskie) towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych“. Nasze towarzystwo, istniejące od lat kilkunastu, wprowadza do instytucyi krakowskiej około 1.000 członków, których opłata roczna wynosi przeszło 4.500 zł. Naczelne kierownictwo połączonych instytucyj spoczywać będzie w rękach dyrekcyi towarzystwa krakowskiego, we Lwowie zaś urzędować będzie stale reprezentacya miejscowa, złożona z członków obecnej dyrekcyi, pod przewodnictwem p. O. Hausnera Na walnych zgromadzeniach członków lwowskich, dokonywane będą uzupełniające wybory do tutejszej reprezentacyi a zatwierdzenie wyboru przewodniczącego tej reprezentacyi należeć będzie do centralnej instytucyi krakowskiej. Towarzystwo krakowskie obowiązuje się urządzić we Lwowie nieustającą wystawę dzieł sztuki. Upatrzono już nawet stosowny lokal przy placu św. Ducha. Na tej wystawie mają mieścić się zawsze najnowsze utwory artystów polskich. Losowanie dzieł sztuki odbywać się będzie wyłącznie tylko w Krakowie, zakupno zaś dzieł sztuki do losowania odbywać się będzie we Lwowie i w Krakowie. W tej mierze postanowiono, że na wystawie lwowskiej mają być zakupione dzieła sztuki w wartości co najmniej 2.000 zł. Istniejący w naszem towarzystwie fundusz galeryi obrazów i fundusze stypendyjne, pozostają i nadal wyłączną własnością lwowskiego towarzystwa. Wybór i wykonanie premij dla członków połączonych towarzystw należeć będzie do towarzystwa krakowskiego, naszej zaś reprezentacyi wolno będzie w tym kierunku czynić przedstawienia. Premie za r. 1885 dla członków towarzystwa lwowskiego, dostarczy już towarzystwo krakowskie za zwrotem kosztów produkcyi. Tak opiewa w głównych zarysach układ wczoraj zawarty; w podrzędnych kwestyach może on jeszcze uledz pewnym zmianom lub modyfikacyom, ale myśl zasadnicza zostanie prawdopodobnie aprobowaną przez członków obu towarzystw, którym układ wczoraj spisany i podpisany zostanie przedłożony do ostatecznej decyzyi.

(*m*) **Uroczyste otwarcie** fabryki wyrobów jedwabnych p. J. Baara, we Lwowie, zaszczycili swoją obecnością prócz osób wymienionych we wczorajszem pobieżnem sprawozdaniu, jeszcze pp.: JW. Marszałek krajowy, dr. Zyblikiewicz, członek Wydziału krajowego, dr. Wereszczyński i dyrektor banku krajowego, p. Wrotnowski.

— **Nowy dwutygodnik** „polityczno-społeczno-ekonomiczny“ p. t *Kuryer Kołomyjski*, według nadesłanego nam prospektu, wychodzić zacznie w Kołomyi dnia 11 b. m. Z takim samym programem wydawany tam będzie od dnia 18 b. m. począwszy drugi dwutygodnik p. t. *Gazeta podkarpacka*. Redakcya obu powyższych czasopism oświadcza, że przystępując do swego zadania ze świadomością powszechnie uznanej potrzeby organu polskiego w Kołomyi, nie zamyśla służyć żadnej partyi, żadnym ubocznym celom, lecz każdemu i wszystkim, którzy dobro ogółu i miasta Kołomyi mają na względzie.

— **„Pielęgnujcie drzewka owocowe,** napisał Władysław Boberski.“ Pod tym tytułem wyszedł świeżo nakładem „Komitetu wydawnictwa dziełek ludowych“ tomik X za miesiąc październik. Pod skromnym tym tytułem zawiera tomik najświeższy bardzo pożyteczną rzecz o potrzebie szczepienia i hodowania drzewek owocowych, o pożytku z sadów a przytem podaje wskazówki, jak z pustyń smutnych, uczynić można wesołe okolice, umajone sadami. Dziełko to, opatrzone jest w liczne ryciny, ułatwiające w praktyce wielce popularnie wyłożoną teoryę. Uczy, jak utrzymywać dziczki, jak je uszlachetniać, jak szczepić, co to jest oczkowanie i t. p., a na wstępie zawiera naukę, równie przystępnie wyłożoną, o budowie drzewa. Nie pominięto i działu o chorobie drzew, o użytku z owoców, a w końcu kilku przepisów o wyrabianiu zdrowych napojów owocowych. Książeczka ta jest nowym dowodem, że komitet wydawnictwa dziełek ludowych trafnie pojął swoje zadanie i wykonywa je nietylko sumiennie, ale z coraz większym pożytkiem dla najliczniejszych klas ludności.

— **Ślub** słynnej śpiewaczki, panny Józefiny Reszkówny, z p. Leopoldem Kronenbergiem, jak donosi *K. Warsz.*, odbył się zeszłej środy w Wiedniu.

— **Teatr.** Nadzwyczajnie liczne były zgłoszenia z prowincyi o bilety na występy Mierzwińskiego. Dyrekcya teatru nie mogła tym żądaniom uczynić zadość, w przeciągu bowiem jednego dnia po ogłoszeniu występów sama prawie publiczność lwowska zakupiła wszystkie bilety. Po przybyciu Mierzwińskiego dnia 4 października do Wiednia, zapytała dyrekcya, czy nie zechciałby jeszcze po raz czwarty w operze wystąpić we Lwowie, aby i publiczność z prowincyi słyszeć go mogła. Po dwudniowych rokowaniach telegraficznych, stanęła umowa, iż dyrekcya gwarantuje mu za 4ty występ 1.800 zł honoraryum, a on wystąpi jeszcze 17 października. Biletów na ten występ kasa teatralna obecnie miejscowym sprzedawać nie będzie. Zarezerwowane one będą w dyrekcyi teatru dla zamiejscowych, którzy się zgłoszą i nadeszlą pieniądze aż do 12 października. Dopiero niesprzedane do tego czasu nabywać mogą od dnia 13 października miejscowi w kasie teatralnej. Ceny miejsc: Loża parterowa i I piętra 30 zł., loża II piętra 15 zł., Loża III piętra 10 zł., fotel w parterze 6 zł., krzesło I rzędne 4 zł, krzesło II rzędne 3 zł., fotel na I piętrze 7 zł., fotel na II piętrze 4 zł., krzesło na III piętrze 2 zł., miejsce stojące na III piętrze 1 zł., galerya numerowana 60 ct., galerya stojąca 50 ct.

— **Z pod Komarna.** W naszych czasach, gdzie los szkół ludowych przeważnie słabe znajduje poparcie, budującą jest troska o nie, objawiana przez hr. Lanckorońskiego. Najlepszym dowodem, jest szkoła ludowa w Chłopach, która dzięki opiece pana Adama Noëla, pełnomocnika hr. Lanckorońskiego, zmieniła się przez wakacye do niepoznania. Pomieszkanie dla nauczyciela, w którem ubiegłej zimy mieszkać nie było można, z powodu złej kuchni, zepsutych pieców i podziurawionej podłogi, zrestaurowane zostało zupełnie kosztem dworu, na strzesze szkolnej błyszczy z daleka dzwonek, również darowizna dworu. Nadto p. Noël, sam wizytuje szkołę, przewodniczy egzaminom, pytając dzieci i zachęcając ich do pilnego uczęszczania, rozdaje obrazki, książeczki wydawnictw ludowych i do nabożeństwa. Najszczersze podziękowanie należy się panu Noëlowi za to, że podejmuje i przeprowadza godnie obywatelskie intencye hr. Lanckorońskiego. Oby Bóg więcej takich nam zsyłał.

(*m*) **P. Pilarski**, były dyrektor towarzystwa galicyjskiej kasy zaliczkowej, został odstawiony do więzienia śledczego tutejszego sądu karnego i wczoraj, po raz pierwszy, stanął przed sędzią śledczym.

= **Przejechanie.** Józef Wenk, parobek piekarski, najechał przedwczoraj na ulicy Berka 3-letnią Leokadyę Körner i uszkodził ją w głowę.

= **Uszkodzenie cielesne.** Fedko Denes, zarobnik w cegielni Menkesa w Snopkowie, spadł w pijanym stanie z pieca wysokości trzech metrów i potłukł się tak mocno, że musiano go odwieść do szpitala.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono czarną suknię, włóczkowy czerwony kaftanik, pieczątkę szkoły ludowej w Hrebieńcu i dwa kwity na pensyę p. Lewakowej. Skradziono kuferek z wozu na ulicy Stryjskiej, zawierający nowe buciki, czarne spodnie i taką marynarkę i kilka sztuk męzkiej bielizny, kożuch z białych baranków, wyprawiony czerweniawo,

wartości 5 zł.; bieliznę ze strychu pod l. 5 przy ulicy Kleparowskiej, z której trzy poszewki były znaczone A. P., wartości 20 zł. — Zgubiono kartkę zastawniczą do l. 16.110 oddziału zastawniczego banku kredytowego, drugą zakładu zastawniczego i kredytowego na zegarek, a trzecią banku ruskiego do l. 82.713 na złoty pierścień; małą toaletkę z kwotą 25 do 29 zł, z wizytowemi kartami Stanisława Frankiewicza i z receptami lekarskiemi; złotą broszkę z koralem, wartości 15 zł., parasolkę żółtawą z tureckim szlakiem, z jasną rączką, wartości 3 zł. w teatrze, podczas przedstawienia po południowego; 10 zł. pieniądzmi; kartkę zastawniczą banku ruskiego l 188 na trzy książki za 1 zł. 50 ct. zastawione. — Znalazł Szymon Hładyj, lokaj, złotą broszkę o dwóch dyamentach i jednej perle którą może właściciel tejże odebrać w c. k. dyrekcyi policyi, gdzie złożyła także zarobnica Katarzyna Hanicz znaleziony srebrny kryty zegarek ankier na 15 kamieni, na ulicy Ormiańskiej. — Zakwestyonowano niklowy zegarek ze stalowym łańcuszkiem, rzekomo skradziony dnia 9 z. m. rano jakiemuś nieznajomemu, który spał na trawniku na placu Maryackim.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie ś. p. Izydor Kruszewski, weteran z r. 1831, literat i nauczyciel muzyki; w Harzburgu profesor Karol Siemens, wielce zasłużony około podniesienia rolnictwa w Niemczech; w Berlinie humorysta i komedyopisarz niemiecki Albert Hopf, w 72 roku życia.

— **Adelina Patti** wystąpić ma dwa razy w operze warszawskiej, a dwa występy te kosztować będą Warszawian okrągłą sumkę 12.000 rubli! Większość pism warszawskich nie jest tem wcale zbudowaną.

— **Ofiara zamachu** morderczego, policyant Świderski w Warszawie, wyszedł już ze szpitala zupełnie uzdrowiony. Lekarze przypisują to szybkie i szczęśliwe wyleczenie Świderskiego z bardzo ciężkiej rany tylko niezwykle silnemu organizmowi rannego.

— **Z powodu cholery** obiegają wśród ludu włoskiego najdziwaczniejsze pogłoski. Ludność w Palermo opowiada n. p., że w początkach cholery ukazywał się w okolicy Castellammare starzec z siwą brodą, straszny, chudy, ze złowrogim na twarzy uśmiechem Dzieci uciekały na jego widok, ale on przywoływał je, i słodkim głosem zapewniał, że im nic złego nie zrobi; a przytem, chcąc ich przychylność uzyskać, pokazywał im cukierki, które z kieszeni wyjmował. Przynęcone łakociami dzieci brały z jego rąk cukierki, a potem uciekały i w kilka dni łakomstwo swoje śmiercią przypłaciły. W ten sposób wyjaśnia lud włoski przyczynę, iż w Castellammare tyle dzieci zabrała cholera.

— **Patryarchowie.** W Piotrkowskiem, p. Dr...., który w r. 1806 zajmował mieszka dotąd już posadę burmistrza w Żarkach, a następnie w Słupi był prezydentem. Obecnie pan D., zdrówjak rydz, z umysłem rzeźwym, ma lat z górą 106. Przeżył wszystkich kolegów szkolnych i przyjaciół, sam zaś jak dąb zielony, spogląda na młodsze pokolenia, przedwcześnie grzybiejące. Opowiadają też, że do Pińska przychodzi co kwartał po emeryturę żołnierz (Litwin, z gubernii witebskiej), który w r 1825 ukończył całkowitą służbę wojskową, t. j lat 40. Staruszek. dość jeszcze krzepki. podobno liczy sobie lat 118 i sam z odległości kilku mil przychodzi piechotą do Pińska.

Cholera w Hiszpanii.

(Głos przestrogi.)

III.

Odkrycie grzybka cholerycznego ma dotychczas raczej teoretyczno-akademickie, niż praktyczno-lekarskie znaczenie. Kiedyś może nabędzie większej praktycznej doniosłości. Jak zawsze i wszędzie, tak też i tu trzeźwą staranność uzupełnienie braków wiedzy poprzedziły niedowierzania i krytyki, połączone z przecenianiem z jednej a obniżaniem wartości odkrycia z drugiej strony. Los to każdej rzeczy nowej, zanim sobie zdobędzie powszechne uznanie.

Po doniesieniu dr Kocha do Berlina, iż odkrył cholerynkę w postaci bacila-przecinka, którego później do spiryl zaliczył, pierwszorzędni badacze grzybków wystąpili ze zdaniem, iż ona wprawdzie mieć może znaczenie patognomoniczne, nie koniecznie zaś już znaczenie patogenetyczne, gdyż inni znakomici bakteryologowie, oprócz bacila przecinka, znachodzili u cholerycznych również grzybki innych kształtów, mianowicie spiryle i krótkie dwoinki laseczkowe, które mogłyby także być cholery przyczyną, spiryle zaś i prątki przecinkowe nietylko w cholerze lecz w innych też chorobach znajdowali w znacznej ilości. Domagali się więc od Kocha stanowczego dowodu, iż *Comma bacillus* jest istotnie przyczyną cholery; on zaś ani sam ani nikt inny, dowodu tego dotychczas nie dostarczył Sposób powstawania grzybka cholerycznego i jego zasiewu w pewnym miejscu, tudzież roznoszenia go po szerokim świecie, nie jest dobrze znany, również i biologia jego w wielu względach nie mało jeszcze do życzenia pozostawia.

Szersza publiczność nie lekarska żąda słusznie od mistrzów nauki środka ochronnego od zarazy i leczniczego w wypadkach choroby. Koch zaś sam, równie jak i Pasteur, okazał się nieporadnym w obec cholery w Toulonie i Marsylii, oświadczając wyraźnie i bez ogródki, iż nie ma środka swoistego przeciw zarazie, a jako najlepsze lekarstwo zalecił opium, używane z wątpliwym skutkiem od czasu pierwszego pojawienia się cholery w Europie. Nadto pomiędzy dr. Kochem, uważającym posuchę za najlepszy środek tępienia grzybków cholerycznych, a lekarzami francuskimi z Pasteurem na czele, powstał niefortunny spór o zlewanie wodą ulic podczas epidemii cholerycznej, aby przez ciągłe utrzymywanie wilgoci na nich nie dopuścić mikrobów do bujania w powietrzu i zalatywania wprost do gardła, lub osiadania na odzieży, pokarmach i napojach, z któremi łatwo do wnętrza organizmu wcisnąć się mogą. Nareszcie z powodu nagłej zmiany w zapatrywaniach na istotę zarazy i sposób udzielania się jej, głównie zaś na wskazane środki zaradcze i ochronne zapanował obecnie wielki antagonizm pomiędzy wyznawcami obu panujących dziś o cholerze wyobrażeń — kontagionistami i lokalistami, do których ostatnich przyłączył się niedawno autochtonista Cuningham, lekarz angielski, w Indyach od 33 lat czynny.

Wszystko to razem musiało niekorzystnie podziałać na uspokojenie umysłów, wzburzonych z powodu strasznej, od więcej niż roku najprzód w Egipcie, potem w Tulonie, Marsylii i południowej Francyi, następnie we Włoszech od Genui aż do Neapolu, teraz zaś od 4 przeszło miesięcy przerażająco w całej Hiszpanii i za drugim nawrotem (od 25 lipca) w Marsylii i Tulonie, a w ostatnich tygodniach także w Sycylii srożącej się epidemii. Nie obudziło też ono wcale ufności do nauki, gdyż ta nie potrafiła dotąd ani znaleźć środka, niszczącego mikroby choleryczne a nieszkodliwego w użyciu dla ciała człowieka, ani też obmyśleć niezawodnego sposobu odwrócenia niebezpieczeństwa, które nieustannie grozi europejskiej społeczności

Niebezpieczeństwo to obecnie tem jest groźniejsze, iż wobec nieprzyjaciela nacierającego, wszczęła się walka naukowa o słuszność lub niesłuszność rzeczonej zmiany w zapatrywaniach. W rzeczach zaś tak wielkiej wagi, jak ochrona przed cholerą, gdzie mylne tłómaczenie faktów nie pojedyńcze osoby, lecz miliony na utratę życia naraża, nigdy za nadto objektywnym być nie można, nigdy dla miłej teoryi za mało ekskluzywnie przy zdaniu swojem obstawać nie godzi się. Z równym jednak niestety uporem i równem prawie powodzeniem ścierają się ze sobą na tem polu kantagioniści i lokaliści, na korzyść może postępu nauki w ogóle, lecz bez wątpienia w obecnej chwili na niekorzyść hygieny publicznej, dla której tak władzom jak i pojedyńczym jednostkom, głównie o to teraz chodzić powinno, aby (kiedy już trudno na razie wie zieć z matematyczna pewnością, jakim sposobem cholera szerzy się pomiędzy ludnością i przerzuca z miejsca na miejsce) przynajmniej użyte środki ochronne nie były całkiem niefortunnie obmyślane, liczyły się skrupulatnie z faktami niezawodnemi i stosunkami społecznemi ażeby i szkody wynikłe z kroków profilaktycznych mylnie stosowanych nie przewyższały spodziewanego rezultatu.

Kontagioniści, z Virchowem i Kochem na czele, przypisują szerzenie się cholery wyłącznie zarazkowi, pochodzącemu od chorego na cholerę, lokaliści zaś wyłącznie zarazkowi, biorącemu swój początek w miejscowości, cholerą zakażonej. Zarazkiem tym według Kocha jest Comma bacillus, przez niego odkryty. On sprowadza chorobę, póki jest wilgotny, nie całkiem wysuszony. Dla udowodnienia zaraźliwości bacila swego, powołuje się Koch przedewszystkiem na te wypadki, w których bielizna cholerycznych sprowadzała zarazę, gdyż na tej bieliźnie zawsze tylko spiryle w mowie będące się znajdowały, żadne zaś inne grzybki, tudzież na wypadki cholery w pobliżu zawołanego tarksu, czyli stawu bengalskiego, w którego wodzie te same znajdował spiryle.

Jednym z pośredników dostawania się grzybków cholerycznych do ciała ludzkiego, jest (według Kocha) woda, czy to do picia lub kąpieli, czy do płukania i mycia naczyń lub do prania brudnej bielizny używana; drugim, pokarmy, na których wilgotnej powierzchni rozmnożyły się spiryle choleryczne. Niebezpieczeństwo wody, grzybkami zarażonej, zostało też udowodnione przez Johna Simona, który wykazał, iż w Londynie w domach, zaopatrywanych wodą nieczystą z Tamizy, umierało na cholerę 13 na 1000, w tych zaś, którzy używali wody czystej z tej rzeki, tylko 3·7 na 1000 ulegało cholerze. W r. 1866 stosunek ten tak dalece się polepszył. iż z pomiędzy ludności, która na potrzeby domowe brała wodę gorszą, 63 do 111 na 10.000 umierało, podczas gdy śmiertelność w skutek cholery pomiędzy resztą ludności w Londynie tylko 2—12 na 10 000 głów wynosiła. Także w wodzie Padu, używanej do picia w prowincyi Rovigo, znachodzono w roku zeszłym grzybki choleryczne. Przez samo powietrze, zdaniem Kocha, nie dostają się bacile wprost do ciała ludzkiego, bo nie tworzą spor, któreby mogły bujać swobodnie w atmosferze i musiałyby być całkiem suche, aby je wiatr mógł roznosić po świecie, a wysuszenie zabija je z pewnością. Listy i towary suche nie są przydatne do zawlekania ich z miejsca na miejsce (Koch). Ponieważ bardzo łatwo na żelatynie, płótnie, kartoflach, w rosole i mleku hodować się dają, więc też oczywiście zewnątrz ciała ludzkiego na nowo powstawać mogą i powstają; w czystej jednak wodzie rzecznej i studziennej, gdzie nie znachodzą dla siebie dosyć pokarmu, nie prosperują, podobnie jak w ogóle roślinki na czystym, dobrze wyżarzonym piasku, polewane wodą przekroploną (destylowaną), wkrótce marnieją, w wodach zaś stojących lub leniwo płynących, w stosownych miejscach nagromadzonego pokarmu, mnożą się i rosną. Zaopatrywanie miast wodą źródlaną z gór sprowadzaną i używanie jej zamiast wody studziennej (zaskórnej) pod względem czystości, w miastach zawsze podejrzanej, uważa Koch za prawdziwie zbawienny środek powstrzymywania epidemii cholerycznej (równie jak i każdej innej epidemii); powołuje się na ulepszone w ostatnich czasach stosunki zdrowotne w Kalkucie i forteczce William, tudzież w Madrasie, Bombaju i w Pondichery, porównując śmiertelność tamże przed i po zaprowadzeniu wodotrysków artezyjskich i sprowadzeniu wody do picia z górskich źródeł. Nie hołduje on wyłącznie zdaniu, iż cholera tylko z wodą do picia wciska się do żołądka człowieka, przeciwnie więcej dróg szerzenia się zarazy uznaje, co też Kuichenmeister i inni pierwszorzędni lekarze praktyczni czynią. (D. c. n.)

Dr. Wojciech Urbański.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

(*L.*) VII międzynarodowy targ zbożowy otwarty dziś został około godziny 11tej przed południem przy niezbyt licznym udziale publiczności. Według drukowanego spisu uczestników tego targu bierze w nim udział ogółem 143 producentów i kupców, prawie wyłącznie krajowych, w spisie bowiem są wymienieni tylko dwaj kupcy z Wrocławia, dwaj z Wiednia, jeden z Bytomia i jeden z Gliwic. W wielkiej sali ratuszowej ustawiono kilka stołów, na których są pomieszczone próbki zboża i produktów rolnych następujących producentów: J. E. Alfreda hr. Potockiego i Hermana Turnau z Urzejowic; prócz tego reprezentują producentów następujące firmy handlowe: Bank rolniczy we Lwowie, Spółka rolnicza w Tarnopolu, Salamon Buber i Goldstern et Löwenherz we Lwowie. Według obwieszczenia mieści się także w sali ratuszowej wystawa chmielu; widzieliśmy na niej próbki chmielu z dóbr J. E. Alfreda hr. Potockiego (Łańcut, Siedliska i Staresioło) i Jerzego ks. Czartoryskiego (Pełkiń, Szówsko). Na Strzelnicy Miejskiej jest natomiast chmiel w wańtuchach, na sprzedaż. Inowacya ta została wprowadzoną w tym roku po raz pierwszy, w skutek znanej uchwały ankiety chmielarskiej.

Uczestników zgromadzonych na sali w liczbie kilkudziesięciu powitał imieniem miasta, prezydent p. Dąbrowski, życząc im powodzenia. Następnie w imieniu komitetu, urządzającego targ, powitał ich p. Bolesław Augustynowicz. Z przemówienia jego wyjmujemy następujące ustępy:

„Dawniejsze targi i teraźniejsze zgromadzenie przekonywują nas, że targi zbożowe ustalają się w naszym kraju nie bez korzyści, pomimo, że trafiliśmy na szereg lat nader niepomyślnych tak dla handlowych jakoteż dla rolniczych stosunków. Niepomyślny zwrot stosunków ekonomicznych ogarnął nietylko kraj nasz, ale całą Europę, a nawet świat cały. Powody są różne, równie jak wpływy rozległe; trudno więc oznaczyć w obecnej chwili, czy to złe ustąpi rychło, czy też to przesilenie na dłuższy czas do nas zawitało. Jakikolwiek obrót wezmą w przyszłości te anormalne stosunki, wypada nam w każdym razie uzbroić się w wytrwałość, podwoić pracę i oszczędność i nabrać tego przekonania, że interesa kupca i producenta są o tyle wspólne, iż jeden bez drugiego obejść się nie może. Wypada nam dokładnie rozważyć, jakie obowiązki w tak krytycznej chwili ciężą na kraju a jakie na Państwie, aby o spełnienie takowych, gdzie należy, stanowczo kołatać, albowiem z opóźnienia może nastąpić katastrofa, która na długie lata nasze społeczeństwo rozstroi i przyprowadzi do upadku, z którego już nie łatwo się podźwigniemy.

Komisya targu zbożowego, przejęta tedy trwogą o przyszłość naszego kraju, postanowiła zwołać podczas targu obecnego konferecyę handlową, aby ponowić dyskusye o składach zbożowych, o uregulowaniu taryf kolejowych na rolne produkta krajowe, i aby jak najrychlej w ruch wprowadzić giełdę zbożową.

Rok bieżący zapowiadał się bardzo dobrze i gdyby nie słota, która przy końcu żniwa zboże w wielu okolicach w polu zaskoczyła, bylibyśmy ten rok zaliczyli do rzędu lat urodzajnych. Co do chmielu, uprawa jego bardzo się wzmaga w naszym kraju; obecnie uprawia się u nas koło 2000 hektarów, które wydają przeszło 1500 centn. wied. plonu. Co do gatunku nie ustępuje on chmielom zagranicznym.

W końcu przemówił radca Namiestnictwa, p. Mandyczewki: „Z okoliczności rozpoczynającego się dziś międzynarodowego targu, witam was panowie jak najuprzejmiej w imieniu Rządu. Siedmioletnie doświadczenia i wykazy zawartych transakcyj przekonywują, że lwowskie targi, zapewniwszy sobie już byt, są potrzebne. Nie zapoznając znaczenia międzynarodowych targów, Rząd poświęca tej instytucyi całą uwagę i mogę was zapewnić szanowni panowie, że i nadal jak największego poparcia użyczać jej będzie. Pozwólcie mi wynurzyć życzenie, aby rezultat tegorocznego targu wypadł pomyślnie i aby spełniły się zamiary każdego z przybyłych tu panów, przez co i ogół odniesie niezawodnie pożytek“.

P. August Schellenberg, który także w tym roku pełni urząd sekretarza targu, zakomunikował zebranym, że dzisiaj, o godzinie 6 po południu, odbędzie się konferencya handlowa, na której wziętą będzie pod rozwagę kwestya utworzenia składów zbożowych, uregulowania taryf przewozowych i wprowadzenia w życie giełdy zbożowej we Lwowie.

Referentem pierwszych spraw będzie radca p. Bodyński, a sprawy ostatniej, dr. P. Gross, który na targu jest delegatem Krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń.

Jutro zaś, po południu, po zamknięciu targu, odbędzie się konferencya chmielarzy; na porządku dziennym: Utworzenie stacyi doświadczalnej; założenie składu chmielu i założenie szkoły chmielarskiej.

W południe zaszczycił swoją obecnością targ zbożowy J. Eksc. Namiestnik p. F. Zaleski.

Do godziny 1szej z południa, o której zamykamy niniejsze sprawozdanie, usposobienie na targu było bardzo mdłe. Do sekretaryatu nie zgłoszono ani jednej transakcyi co do zboża i produktów rolnych, tylko p. K. H. sprzedał J. Berlsteinowi 1200 wiader spirytusu po 9·90 złr. z odstawą od listopada r. b do kwietnia 1886, ze stacyi Kopyczyńce. Do godziny wymienionej sprzedano ogółem około 500 biletów upoważniających do wstępu na salę.

W gronie uczestników widzieliśmy przeważnie tylko miejscowych pośredników w handlu zbożowym. Producenci i kupcy zajęli stanowisko wyczekujące; pierwsi stawiają wyższe ceny w nadziei pomyślniejszych konstellacyj w niedalekiej przyszłości, kupcy zaś oferują ceny zbyt niskie; fakt ten jest powodem, że nie możemy zanotować pomyślnych rezultatów z dzisiejszego targu.

Wiedeń, 6 października. (*Tel. Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 2775 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 781, węgierskich 739, niemieckich 1255. Ogólny przypęd był o 70 sztuk większy niżeli zeszłego tygodnia. Z Galicyi przypędzono w porównaniu z zeszłym tygodniem o 203 sztuk mniej. Targ był nadzwyczaj ożywiony. Już zaraz po rozpoczęciu targu wszystek towar był wysprzedanym. Ceny podniosły się w porównaniu z zeszłym tygodniem aż do 1 złr. 50 cnt. Płacono za woły opasowe galicyjskie i bukowińskie po 60 do 64 i 65 złr., węgierskie po 58 do 61 i 62 do 65 złr., niemieckie po 60 złr. do 66 złr., woły z paszy po 52 do 58 złr. za 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pani przybyła wczoraj przed południem w pożądanem zdrowiu do Miramare, z kąd udała się na yachcie *Miramare* w dalszą podróż. O tej podróży dzienniki wiedeńskie zamieszczają następujące dalsze szczegóły: Z Miramare Najj. Pani uda się w kierunku Korfu, dokąd przybędzie dnia 7 października. W Korfu Monarchini zamierza zabawić jeden lub dwa dni dla zwiedzenia osobliwości. Dnia 8 lub 9 b. m. odpłynie do Pireusu, dokąd zawinie okręt dnia 12 b. m., przypuściwszy, iż pogoda będzie sprzyjać. Ztąd Najj. Pani uda się w ścisłem *incognito* osobnym pociągiem do Aten. Pobyt w stolicy greckiej został oznaczonym na trzy dni, a w tym czasie Jej Ces. Mość przedsięweźmie wycieczki w okolicy miasta. Wyjazd z Aten nastąpi 15 października, mianowicie w kierunku Beirutu. D. 17 Najj. Pani przybędzie na wyspę Rodus, gdzie przepędzi jeden dzień. Na tem zostanie wyczerpany program podróży. Powrót nastąpi w ten sposób, iż Monarchini dnia 25 lub 26 b. m. przybędzie do Miramare, zkąd po dwudniowym pobycie uda się do Gödöllö.

W czasie wycieczki Najj. Pani, Najd. Arcyksiężniczka Walerya przebywać będzie w Gödöllö.

Według informacyi dzienników wiedeńskich komisya adresowa Izby deputowanych załatwi w bieżącym tygodniu przekazane jej zadanie, skutkiem czego obrady nad a resem w pełnej Izbie będą mogły się rozpocząć około 15 b. m.

Fremdenblatt dowiaduje się, iż brygada inżynierów, zorganizowana przez kolej północną Cesarza Ferdynanda, rozpoczęła już na wielu punktach nowokoncesyonowanych linij przedwstępne prace.

Dzienniki berlińskie donoszą, iż rossyjski minister Giers w przejeździe do Kopenhagi, widział się w Friedrichsruhe z ks. kanclerzem Bismarckiem i zabawił u niego w gościnie przez kilka godzin.

Na posadę ambasadora niemieckiego przy rzeczypospolitej francuskiej, ma być stanowczo powołany hr. Münster, dotychczasowy reprezentant Niemiec w Londynie.

Parlament niemiecki ma być zwołanym dnia 17 listopada.

Jak wiadomo, na kongresie katolików niemieckich, jaki odbył się w Monasterze, uchwalono powołać do życia osobną agencyę telegraficzną, w zamiarze skuteczniejszego reprezentowania interesów katolickich. Otóż obecnie donoszą z Berlina, iż agencya taka rozpocznie niebawem funkcyonować pod auspicyami francusko-belgijsko-włoskiego konsorcyum finansowe go. Kapitał zakładowy wynosi 5 milionów franków. Filie projektowane są w Berlinie, Kolonii, Brukseli, Paryżu, Wiedniu, Madrycie i Londynie. Emisyę akcyj zaproponowano pewnemu wielkiemu domowi bankowemu.

Wychodźtwo z Niemiec do zamorskich krajów zmniejsza się wprawdzie od niejakiego czasu ale zawsze jeszcze pokaźną wykazuje liczbę. Wedle ogłoszenia statystycznego biura, wyemigrowało w roku bieżącym w pierwszych 8 miesiącach do zamorskich krajów 79.933 osób. W tym samym przeciągu czasu opuściło Niemcy w roku zeszłym 111.253 osób.

Pester Lloyd, opierając się na informacyach zaczerpniętych rzekomo z najlepszych źródeł, twierdzi, iż najnowsza podróż prezesa gabinetu rumuńskiego Bratiana do Wiednia i Pesztu miała na celu zabezpieczenie interesów Rumunii.

P. Bratiano miał starać się podobno przedewszystkiem o to aby zatrzeć nieporozumienia wynikłe niedawno z Węgrami w kwestyi celnej, co ułatwiłoby utwierdzenie przyjaźni z Austro-Węgrami, tak pożądanej dla Rumunii. Zdaniem przytoczonego organu pobyt p. Bratiana w Wiedniu przyczynił się potężnie do rozwiania owych nieporozumień i wciągnięcia Rumunii stanowczo w sferę wpływu polityki Austro-Węgier, co może być tylko z korzyścią dla obu państw.

Z Kotaru donoszą, iż austryacko-węgierski konsul generalny w Skodarze, p. Lippich, udał się do Cetynii, a adjutant księcia Mikołaja Werbic w nadzwyczajnej misyi do Wiednia i Petersburga.

Monachijska *Allg. Ztg.* otrzymała pod d. 4 b. m. depeszę z Filipopola tej treści: Kwestya odwołania oficerów rossyjskich, dotychczas nie została załatwiona. Chociaż oficerowie rossyjscy urzędownie odwołani zostali, ażeby dowieść Europie lojalności rządu rossyjskiego, to jednak pozostają oni w charakterze nieoficyalnym w Rumelii i Bułgaryi, jakkolwiek uniformy zamienili na suknie cywilne. Odwołanie oficerów rossyjskich było krokiem nieszczęśliwym rządu rossyjskiego, krokiem, który się tylko przeciwko osobie księcia zwracał. Rossya postawiła naród bułgarski przed alternatywą następującą: albo Bułgarowie otrzymają oficerów rossyjskich i poparcie Rossyi przy zjednoczeniu Bułgaryi a zaprą się księcia, albo mogą zatrzymać księcia, ale w takim razie pożegnać się muszą z poparciem Rossyi i jej oficerów. Naród bułgarski wybrał to ostatnie i oświadczył gotowość do wszelkich ofiar z księciem Aleksandrem na czele, czego dowodzi odpowiedź na mowę tronową, uchwalona na nadzwyczajnej sesyi zgromadzenia narodowego. Zwraca powszechną uwagę, że w odpowiedzi powyższej nie ma ani wzmianki, któraby wyglądała na prośbę zatrzymania choćby jednego oficera rossyjskiego przez księcia.

Z Rzymu donoszą, że w sprawie uwięzionego publicysty hr. de Dorides, wykryto w ciągu śledztwa nowe poszlaki, kwalifikujące czynności obwinionego jako zbrodnię stanu. Z papierów, które odszukano w mieszkaniu hr. de Dorides, wynika, iż był on agentem cudzoziemskich, ale wysokie stanowiska zajmujących legitymistów, którzy zdążali do przywrócenia we Włoszech dawnego stanu rzeczy, to jest do odbudowania państwa kościelnego. W jednym listów do Doridesa znajdowało się także i zdanie tej treści: „Przeciwko opryszkom włoskim dozwolony jest wszelki środek".

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 października. Komisya adresowa przyjęła wniosek Zeithammera, ażeby do rozpraw tej komisyi zaprosić także reprezentantów Rządu. Dzisiaj odbędzie się posiedzenie rzeczonej komisyi.

Wiedeń, 6 październ. (*Tel. pryw.*) Do tutejszych dzienników donoszą, iż uzbrojenia w Bułgaryi nie ustają, albowiem książę Aleksander i cały naród są zdecydowani nie przyjąć żadnych takich warunków, któreby zmierzały do naruszenia dzieła unii.

Według relacyj z Konstantynopola, ma objawiać się tam zamiar uznania księcia Aleksandra królem Północnej Bułgaryi, pod warunkiem, iż Wschodnia Rumelia pozostanie księstwem lenniczem względem Turcyi, połączonem unią osobistą z Bułgaryą.

Praga, 6 października. Według doniesienia *Narodnich Listów* niewiadomi sprawcy zburzyli dynamitem lokalność czeskiej *Besedy* w Dux; w skutek eksplozyi zniszczone zostały liczne szyby w oknach; z ludzi nikt nie doznał uszkodzenia; żandarmerya wzmocniona rozwija energiczną działalność.

Praga, 6 października. (*Tel. pryw.*) W Dux (w północnych Czechach) zaszedł wczoraj zamach dynamitowy w odwidzanym przez czeskich robotników parku Brauera. Z obecnych na szczęście nikt nie doznał uszkodzenia. Sprawcy zamachu dotychczas nie wyśledzono. Dep. Trojan zamierza w tym przedmiocie wnieść interpelacyę do rządu.

Zagrzeb, 6 października. W sejmie, podczas dalszych obrad nad sprawą wydania Węgrom aktów kameralnych, chciał przemówić ban, ale bezustanny hałas i obelgi ciskane przez opozycyę, nie dały mu przyjść do słowa. W skutek tego wniósł przewodniczący, ażeby Izba wykluczyła siedmiu posłów z stronnictwa opozycyjnego na przeciąg 60 posiedzeń. Wśród gwałtownej wrzawy opozycyi zamknięto posiedzenie. Stronnictwo narodowe odprowadziło do domu bana wśród okrzyków na jego cześć.

Zagrzeb, 6 października. Na posiedzeniu klubu stronnictwa narodowego zgodzono się na to, aby zaniechać wykluczenia z sejmu deputowanego Obady (z opozycyi), albowiem, według zeznań świadków, nie brał on udziału w skandalach. Co do Pawłowicza, który po raz wtóry dopuścił się wykroczenia przeciw regulaminowi, klub uchwalił, wykluczyć go z 60 posiedzeń, a Starcevica, Grzanica i Kamenara, z 30 posiedzeń.

Dzienniki *Pozor* i *Sloboda* zostały skonfiskowane i mają być pociągnięte do odpowiedzialności sądowej. Ogólnem jest oburzenie z powodu ostatnich zajść w Izbie. Oczekują surowych zarządzeń przeciw ekscedentom.

Berlin, 6 października. (*Tel. pr.*) Według *Germanii*, rząd pruski i Watykan pozostawiły wybór biskupa warmijskiego wyłącznie samej kapitule.

Berlin, 6 października. (*Tel. pr.*) *Berliner Tagblatt* otrzymuje wiadomość, iż car niezbyt przychylnie przyjął deputacyę bułgarską, dał jej jednak zapewnienie, iż Rossya starać się będzie o pokojowe załatwienie kwestyi bułgarskiej.

Brunświk, 6 października. (*Tel. pryw.*) Sejm brunświcki został zwołany na 19 b. m. dla dokonania wyboru regenta. W ostatniej chwili pojawiła się kandydatura księcia Albrechta pruskiego.

Kopenhaga, 6 października. Rada państwa została otwartą; członkowie lewicy nie przybyli na posiedzenie. Przy otwarciu posiedzenia była obecną deputacya bułgarska.

Petersburg, 6 października (*Tel. pryw.*) Minister spraw wewnętrznych hr. Tołstoj doniósł carowi, iż powrócił już zupełnie do zdrowia. Obejmie on z dniem 1 listopada na nowo kierownictwo urzędu spraw wewnętrznych.

Cetynia, 6go października. (*Tel. pryw.*) Tutejszy dziennik urzędowy zaprzecza pogłoskom o turecko-czarnogórskiem przymierzu.

Belgrad, 6 października. (*Tel. pryw.*) Aż do 10 b. m. koleje serbskie będą zamknięte dla przewozu osób cywilnych i towarów.

Sofia, 6 października. Według doniesienia agencyi Havasa tajni agenci serbscy wspierani przez serbskich urzędników pogranicznych, starają się podburzyć bułgarską ludność pograniczną i skłonić ją do ruchu na korzyść Serbii. Zarządzono surowe środki ostrożności i agitacyę tę sygnalizowano gabinetowi serbskiemu. Warmii panuje wzorowa karność i zupełne zaufanie. Łaskawe przyjęcie deputacyi bułgarskiej przez cara, wywołało wielką radość. W kraju panuje zupełny spokój.

Konstantynopol, 6 października. (*Tel. pryw.*) Konferencya ambasadorów będzie utrzymywała czucie z W. Portą. Nie wiadomo jednakże, w jakiej formie to nastąpi.

Konstantynopol, 6 października. Dyrektor wydziału konsularnego, Zia-bey, został mianowany posłem w Belgradzie.

Konstantynopol, 6 października. Dotychczasowy poseł turecki w Atenach, został mianowany ambasadorem tureckim w Berlinie, a były gubernator w Metelinie, Agulah *effendi*, został mianowany posłem tureckim w Atenach.

Paryż, 6 października. Z 346 sekcyj paryskich znany jest dotychczas następujący rezultat wyborów: Lockroy i Floquet otrzymali po 104.000 głosów, La Forge 85.000, Brisson 82.000, Allain-Targé, Barodet, Clémenceau po 78.000, Maret 76.000, Ravillon 74.000, Lacroix 72.000, Bert 57.000, Rochefort 51.000, Calla, Hervé (konserwatywni) po 41.000, Ranc, Spuller po 39.000, Cassagnac 37.000, Eudes, Vaillant (socialiści) po 12.000. Pierwsi 10 zostali prawdopodobnie wybrani, przy 28 innych zajdzie potrzeba ściślejszego wyboru.

W departamencie Rhone przy ściślejszym wyborze radykalni otrzymali najwięcej głosów.

Większa część dzienników stwierdza, iż zwycięstwo konserwatywnych jest potępieniem oportunizmu, rezultatem Tonkinu i antireligijnej polityki.

Répub. Française przyznaje, iż konserwatywni będą tworzyć w nowej Izbie więcej niżeli jedną trzecią część, co wielkiem jest niebezpieczeństwem parlamentarnem. Organ ten wzywa republikanów do zjednoczenia.

Paryż, 6 października. (*Tel. pr.*) Zdaje się, iż izby zostaną prędzej zwołane, niż było pierwotnie w projekcie. Zachodzi obawa agitacyj orleanistowskich.

Paryż, 6 października. Według znanego dotychczas rezultatu wyborów do izby deputowanych, 81 departamentów wybrało 165 konserwatywnych, a tylko 141 republikanów wszystkich odcieni. Konserwatywni pozyskali 93 nowych miejsc, stracili zaś 5. W 202 wypadkach okazuje się potrzeba ściślejszych wyborów. Z 5 departamentów nie nadesłano jeszcze rezultatu.

Redakcya dziennika *Gaulois* oświetliła wczoraj wieczorem front swojego gmachu. W płomieniach gazowych jaśniały nazwiska 175 wybranych posłów konserwatywnych i słowa: „Niech żyje Francya!" Wywołało to wielkie zbiegowisko i gwałtowne starcia, przyczem rzucano kamieniami i strzelono po dwakroć z rewolweru do okien redakcyi. Policya rozproszyła zbiegowisko.

Dzienniki republikańskie przyznają, iż dzień wyborów był nieszczęsnym dla republiki, i że monarchiści odnieśli niespodziewane sukcesa. Brak jedności pomiędzy republikanami spowodował porażkę. Oportuniści i radykalni zwalają nawzajem na siebie odpowiedzialność za klęskę.

Rzym, 6 października. *Tel. pryw.*) *Moniteur de Rome* jest zdania, iż program nowego włoskiego ministra spraw wewnętrznych, hr. Robilanta, polega na wzmocnieniu *status quo* przez silne rozwinięcie wszystkich zasobów państwa.

Hiszpania wręczyła już Papieżowi swój memoryał w sprawie Karolinów; Prusy tego dotychczas jeszcze nie uczyniły. Ma być rzeczą pewną, iż do komisyi, która w tej mierze złoży Ojcu św. sprawozdanie, będą należeć kardynałowie: Czacki, Bianchi i Simeoni.

Londyn, 6 października. (*Tel. pr.*) Na jednem z zapowiedzianych zebrań, lord Salisbury wypowie mowę na temat wewnętrznej i zagranicznej polityki Anglii.

Londyn, 6 października. Pod przewodnictwem Parnella odbyła się wczoraj w Wicklow narodowo-irlandzka konwencya w celu nominacyi deputowanych do parlamentu. Dla hrabstwa Wicklow mianowano dwóch kandydatów, którzy obowiązali się bezwarunkowo słuchać Parnella i złożyć mandaty, jeżeliby tego zażądało jego stronnictwo. Konwencya powinna być wzorem dla wszystkich innych konwencyj w kraju. Parnell wygłosił mowę, w której dał wyraz nadziei co do przyszłości kraju pod rządem niezawisłym. Podniósł dalej, że Irlandczycy, na wypadek niezaspokojenia ich żądań, znaleźliby sposobność pomszczenia się za ucisk doznawany, w chwili, gdy Anglia byłaby w niebezpieczeństwie.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

W Teatrze hr. Skarbka.

We wtorek dnia 6 października 1885.

Karnawał w Rzymie

opera kom. w 3. akt. a w 4. odsłonach, tłómaczył Bolesław Czerwieński, muzyka J. Strausa

O S O B Y:

Hrabia Falconi		p. Fontana
Hrabina Falconi		pni Kasprowiczowa
Marya		pni Skalska
Donna Sofronia, przełożona pensjonatu		pna Wajgel
Artur	malarze	p. Bandrowski
Robert	malarze	p. Krykiewicz
Benvenuto Rafaeli	malarze	p. Florjański
Franciszek	państwo młodzi	p. Wojnowski
Teresa	państwo młodzi	pni Karge
Karolina	druchny	pna Nowicka
Józefina	druchny	pna Rutkowska
Małgorzata	druchny	pna Miałkowska
Rozalinda		pna Wilkus
Helena		pna Malczewska
Flora		pna Trompeteur
Marietta		pna Gajer
Marcin		p. Chudkowski
Toni		p. Gamski
Józef		p. Pietraszewski
Kulawy Sepp		p. Łomiński

Pensyonarki, modele, malarze, wieśniacy, wieśniaczki, lud obojga płci. — Rzecz dzieje się: akt I-szy w górskiej wsi w okolicy alpejskiej, akt II i III w Rzymie.

NADESŁANE.

Wsparcie dla niezamożnych. Jak często stają się słabości przyczyną trosk i niedostatku w rodzinach takich, które z pracy rąk na dzienne swe utrzymanie zarabiają! Jest przeto uznania godnem, że pan R. Brandt, aptekarz w Zurychu, od wielu już lat udziela bezpłatnie niezamożnym a cierpiącym na żołądek, wątrobę, żółć, hemoroidy i t. p. swoich własnych pigułek szwajcarskich. W celu więc otrzymania takowych należy się bezpośrednio do niego udać.

Przyjechali do Lwowa
dnia 6 października 1885.

Hotel George'a

Pp. S. hr. Konarski z Dubiecka. Z. hr. Drohojewski z Krukienic. S. hr. Michałowski z Bolestraczyc. S. hr. Koziebrodzki z Chlebowa. T. Wysocki z Uwina. I Vivien z Poznanki K. Pawlikowski z Brześcian. W. Ustrzycki z Czelatyc Z. Skrzyński z Harty. Baron Czedik z Wiednia A. Oelwein z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. M. Mysłowski z Koropca. A. Tabaczyński z Wroblowic. I. Trzciński z Dyczyna. A. Lipkowski z Rossyi. K. Jaworski z Ostrowczyka. W. Gniewosz ze Złotego-potoka. B. Beck z Tarnopola.

Hotel Francuski

Pp. Z. hr. Drohojowski z Ujścia. S. br. Brunicki z Zaleszczyk. A. baron Rodich z Trybuchowa. T. Wasilewski z Sienkowa. A Dunajewski z Kańczugi. H. Turnau z Uzyjowic. I. Szańkowska z Krakowa. I. Kellerman z Kańczugi.

Pociągi kolejowe
od 1 czerwca 1885

przychodzą do Lwowa:
podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz, 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 58 po południu pociąg kuryerski.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 2 min. 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 3 min. 5 rano i o god 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min. 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 2 min. 25 po południu pociąg kuryerski.

Do Czerniowiec: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 w południe i o godzinie 10 min. 46 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz 4 min. 8 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 35 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 7 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 7mej z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz. 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie)
z dnia 6 października 1885 o 7 rano.

Barometr 737.35 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 9.0 C Psychrometr wilgotny 8.0°C Prężność pary 7.4 mm. Wilgoć 87.%. Zachmurzenie 3 Wiatr S, Ozon 8.

Temperatura powietrza 7.2°R
Barometr opada
Stan barometru nad poziom morza 762.73 mm.

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 16.5°C.
Najniższa temperatura w nocy 8.5°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0 m

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = $340^m,5$.
Dla 7 października 1885
E. =—12 m 13 s,48 Θ_0 = 13h 4m 55s,19

Zachód słońca 6go października o 5h. 26m,8 wschód o 18h. 10 m .9

W październiku nastąpi ostatnia kwadra księżyca 1d 1h 5 m,2; nów 7d 21h 7m,8; pierwsza kwadra 15d 14h 56m,8; pełnia 23d 10h 58m,7 ostatnia kwadra 30d 7h 33m,9;.

Księżyc znajdować się będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 3d 12h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 15d 19h. 5.

Równanie czasu będzie przez cały październik ujemne, wskutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe

Średni stan barometru na październik zredukowany do poziomu Adryatyku jest dla Lwowa 763 mm9; średni stan temperatury 7°,8C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

4 października 1885	2h	9h	12h
Stan barometru w milimetr.	733,77	733,90	732,95
Stan termometru suchego w st. Cels.	15,8	12,2	8,[illegible]
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	11,6	11,2	7,[illegible]
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	7,6	9,8	7,0
Wilgotność powietrza względna w %.	58	89	87
Stan nieba.	9	9	3
Kierunek wiatru.	sw.	sw.	s.
Moc wiatru.	2	1	2
Ilość opadu mierzonego o 2h 0 mm 0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h 17, 8			
Najniższa temperatura w ciągu dnia odczytana o 9h 6, 0			
Elektryczność powietrza, woltów	—	—	—

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 6 października 1885.

Przy wietrze przeważnie zachodnim i średniej temperaturze dnia około 12°C., zachmurzenie wilgoć powietrza wzrasta dziś pogodnie jutro pogoda niepewna, rano mgła możliwa.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 5 października 1885

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	226	—	231	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	222	—	226	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	273	—	277	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	55	99	55
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	25	91	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	55	99	55
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 1/2 l.	88	—	89	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	45	102	45
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	30	97	30
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	70	99	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi	53	—	56	—
4 1/2 prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	75	101	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	85	5	95
Dukat cesarski	5	89	5	99
Napoleondor	9	97	10	07
Półimperyał	10	24	10	35
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	22	1	24
100 marek niemieckich	61	70	62	40
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 2 października 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.75	81.90
luty-sierpień	81.75	81.95
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	82.40	82.60
kwiecień-październik	82.45	82.60
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	126.75	127.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.—	139.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	139.50	140.—
„ „ 1864 po 100 złr.	169.50	170.—
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	169 —
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	155.—	15 .—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	99.05	99.20
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	109.40	109 80
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	102.50	103.50
Galicyi	101.50	102.—
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	101.25	102.—
Węgier	102.25	103.—
3. Akcye		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	97.—	97.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	280.70	281.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	550.—	560.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	858.—	860.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	450.—	452.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	239.—	240.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2305	2310
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	227.25	227.75
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. w. a. war.	224 —	224 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	283.75	284.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	134.—	134 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	172.50	173.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	53.—	57.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w. złocie w 50 l.	99.75	100.25
„ „ „ promiowe po 3 pr.	98.25	98.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	99.75
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5 1/2 pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.—	99 50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.—	99.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.50	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.20	102.60
Węg. Tow. ziem akc. po 5 1/2 prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5 1/2 prc.	102.50	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.—	99.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	99.—	99.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	101 50
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 prc.	100.—	100.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.30	99.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.—	83.50
z r. 1884	90.20	90.70
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.60	99.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.50	176.—
Clarego po 40 zł. m. k.	39.25	39.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114 —	114.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.—	19.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.75	22.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.50	41.50
Palffego po 40 zł. m. k.	37.50	38.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.—	14 20
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.70	9.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	55.50	56.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.75	50.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a.	68.50	69.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	125.90	126.25
Paryż za 100 fr.	49.87.50	49.92.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.97.—	5.99.—
„ pełnej wagi	5.97.—	5.99.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	10.01.—	10.03.—
Rossyjski imperyał	10.30.—	10.32.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4 1/2 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4 1/2 prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 5 października 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	25
„ „ „ w srebrze	82	15
Renta w złocie	109	25
5 prc. austr. rent marcowa	98	80
Akcye banku wiedeńskiego	858	—
„ „ kredytowego	280	25
Londyn	125	95
Srebro		—
Napoleondor	10	02 1/2
Dukat cesarski men.	5	98
100 marek niemieckich	61	95

DZIENNIK URZĘDOWY.

Wyroki prasowe.

L. 15427. (6573)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie orzekł uchwałą z dnia 15 września 1885 l. 22710, że treść artykułu umieszczonego w numerze 3 czasopisma: „Jmmobilaria“ z dnia 30 sierpnia 1885, pod napisem: „Lwów dnia 30 sierpnia 1885“ zawiera w sobie znamiona zbrodni naruszenia spokojności publicznej z §. 66 u. k., że przeto zarządzona na dniu 31 sierpnia 1885 i na tym samym dniu wykonana konfiskata jest usprawiedliwioną, cały nakład tego artykułu ma być zniszczony i dalsze rozpowszechnienie wzbronione.

Lwów, dnia 22 września 1885.

L. 15377. (6574)

Odnośnie do umieszczonego w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ nr. 117 z dnia 23 maja 1885, wyroku prasowego z dnia 13 maja 1885 l. 7957 ogłasza się, iż zakaz rozpowszechnienia artykułu z broszury nr. 102 „Zytie i podwyhy“ „S. św. Kiryły i Metodia“ Tropar hlaś — jest zniesiony.

Lwów, dnia 21 września 1885.

L. 15393. (6572)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras, że treść artykułu umieszczonego w numerze 213 czasopisma „Dziennik polski“ z dnia 18 września 1885 pod napisem „Lwów 17ty września“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

We Lwowie, dnia 22 września 1885

Konkursa.

L. 1350/R s. o. (6601 1—3)

Celem stałego obsadzenia trzech posad nauczycielek dla niższych klas szkoły wydziałowej w Krakowie z płacą roczną 700 zł. i prawem do dodatków pięcioletnich w kwocie 50 zł., na które prezentuje Rada miasta Krakowa, ogłasza się niniejszem konkurs.

Kandydatki, ubiegające się o rzeczone posady, mają się wykazać obok przynajmniej trzechletniej praktyki szkolnej w publicznych szkołach ludowych, kwalifikacyą nauczycielską przynajmniej do szkół pospolitych.

Podania, zaopatrzone dowodami (metryka urodzenia, odbyte studya, patent nauczycielski, dowody służby, tabela kwalifikacyjna i wykaz lat służby), należy wnosić w myśl artykułu 3 ustawy z r. 1873 do podpisanej Rady szkolnej okręgowej najdalej do 15 listopada b. r.

Podania należycie niezaopatrzone lub spóźnione, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej.

W Krakowie, dnia 1 październ 1885.

Kuratele.

L. 4361. 6372 3—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy ustanowił dla Mateusza Kusego uznanego marnotrawcą, kuratora w osobie Jana Słomiannego z Lezachowa.

Sieniawa, 30 czerwca 1885.

L 10093 (6447 2—3)

Jakim Kuzio, rolnik z Czukwi w powiecie Samborskim został uznany za marnotrawcę i kuratorem dla niego ustanowiono Walentego Kieca wójta z Czukwi.

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany.

Sambor, 30 czerwca 1885.

Upadłości.

L. 12651. (6405 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Mojżesza Blumenkranz nieprotokołowanego kupca w Jarosławiu, mianuje c. k. adjunkta sądowego w Przemyślu p. Ludwika Hubla komisarzem konkursowym i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. dr. Władysława Grabowskiego adw w Jarosławiu i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 14 października 1885, o 10 godz. rano, z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 14 listopada 1885, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, dosięgną.

Na terminie zaś dnia 2 grudnia 1885, u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać. Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom, w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, 26 września 1885.

Księgi gruntowe.

L. 133 (6594)

C. k. sąd powiatowy w Lisku oznajmia niniejszem, że arkusze posiadania dla posiadaczy rustykalnych w gminie Bachlowie okręgu c. k. sądu powiatowego w Lisku w formie wykazów hipotecznych sporządzone oraz inne akty odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej tej gminy są do powszechnego przeglądu w budynku sądowym w Lisku złożone.

Do wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych i dalszych dochodzeń wyznacza się termin na dzień 13 października 1885 na którym interesowani w c. k. sądzie powiatowym w Lisku zgłosić się mają.

Lisko, dnia 3 października 1885.

L. 1591 (6588)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Bortiatyn w powiecie Sądowa-Wisznia położonej na miejscu w Bortiatynie dnia 9 października 1885 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl, 3 października 1885.

L. 118 (6592)

Komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Gorlicach zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej Blechnarka z dniem 8 października br. rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia udzielone urzędom gminnym do ropowszechnienia.

Gorlice, 3 października 1885.

L. 8756 (6583)

Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gmin katastralnych Rogóżno i Siedliska powiatu sądowego tutejszego rozpoczną się dnia 14 października 1885 w Rogóźnie, a 26 października 1885 w Siedliskach.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się przed komisyą hipoteczną zgłosić, i co za potrzebne uzna, przytoczyć

C. k. sąd powiatowy

Jaworów, 1 października 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 45623. (6505 1—3)

C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie podaje do wiadomości, że na prośbę z 9 lipca 1884 l. 32002 ck. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Samuelowi i Esterze Beigel o wydanie nakazu zapłaty dwóch rat pożyczkowych po 552 zł. i o zanotowanie wytoczonego sporu odnośnie do pożyczki 12.000 zł, ciążącej w stanie biernym realności pod lk. 122a/1922 w Tarnopolu, wydał dnia 12 lipca 1884 l. 32002 nakaz płatniczy także dla Estery Beigel, której zapłatę kwoty 552 zł. z 6 prc odsetkami od dnia 17 września 1883 i 1 prc prowizyą w kwocie 5 zł. 52 ct. i kwoty 552 zł. z 6 prc. odsetkami od dnia 17 marca 1884 i 1 prc. zwłoki w kwocie 5 zł. 52 ct., kosztów sądowych 13 zł. 8 ct. do kasy rzeczonego banku do 14 dni polecono i zanotowanie tego pozwu przy pożyczce powyższej 12.000 zł zarządzono; a gdy Esterze Beigel uchwała ta z powodu jej niewiadomego pobytu doręczoną być nie może, ustanowił jej kuratorem tutejszego adwokata pana dra Dziubińskiego z zastępstwem p. adw. dr. Nurkowskiego, doręcza pierwszemu uchwałę powyższą i uwiadamia o tem nieobecną Esterę Beigel edyktami i gazetą.

Lwów, dnia 19 września 1885.

L. 692. (6383 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że w depozycie znajduje się cztery sznurki korali, srebrna łyżka i kwota 4 zł. 43 ct. jako z kradzieży pochodzące, których właściciele niewiadomi.

Wzywa się więc właściciela tych przedmiotów i gotówki, aby w przeciągu roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu się zgłosił i prawo własności udowodnił, inaczej przedmioty sprzedane i cena kupna z gotówką do kasy rządowej oddaną zostanie z zastrzeżeniem uprawnionemu poszukiwania roszczeń swych przeciw Skarbowi publicznemu w przeciągu lat 30.

Ropczyce, dnia 20 września 1885.

L. 24601. (6598 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że p. Zdzisław Więckowski, reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 13 maja 1885 l. 8466, notaryuszem w Radziechowie zamianowany, dnia 30 września 1885, złożył przysięgę służbową i urzędowanie swe może rozpocząć.

Lwów, dnia 30 września 1885.

L. 10358. (6580 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy wzywa posiadacza zgubionego wekslu z daty Stryj 22 stycznia 1885 na 50 zł. opiewającego, przez Mechla Sterna na własne zlecenie wystawionego, a przez Jana Dydackiego do zapłaty przyjętego, który 1 kwietnia 1885 w Stryju był płatny, ażeby takowy w przeciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia tutejszemu sądowi przedłożył, w przeciwnym bowiem razie takowy za umorzony zostanie uznany.

Sambor dnia 15 września 1885.

L. 7725 (6421 1—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Styndziuka że wydany przeciw niemu pod dniem 30 kwietnia 1885 do l. 3909 na rzecz Arona Ratha nakaz zapłaty sumy wekslowej 104 złr. a. w. z pn. ustanowionemu dlań kuratorowi adwok. dr. Dębickiemu doręczonym zostaje.

Kołomyja, dnia 20 sierpnia 1885.

L. 38761 (6321)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie „Towarzystwo handlu skór we Lwowie“ Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dnia 7 sierpnia 1885 uwidoczniono, że na odbytem 14 lipca 1885 walnem zgromadzeniu powyższego Towarzystwa wybrani zostali w skład Dyrekcyi na przeciąg trzech lat: pp. Adolf Aleksandrowicz, jako dyrektor, Jan Kaszczuk jako kasyer, Józef Baliński jako kontrolor, zaś Jan Rybiński jako zastępca dyrektora, Wincenty Dąbrowski jako zastępca kasyera a Józef Weber jako zastępca kontrolora, wszyscy we Lwowie zamieszkali.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1885.

L. 6348 (6396)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 14 sierpnia 1885 l. 5133, wpisano dnia 22 sierpnia 1885 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych przy firmie Mojżesz Schwadron dla przedsiębiorstwa destylatury spirytusu i handlu spirytusem w Bieniowie, że po śmierci Mojżesza Schwadrona dziedziczył firmę tą Izak Schwadron kupiec w Bieniowie, że dotychczasowa prokura tejże firmy Izakowi Schwadron udzielona zgasła, gdyż Izak Schwadron stał się właścicielem tej firmy.

Złoczów, 23 września 1885.

L. 10031. (6444)

Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że Leizor Rottenberg i Mojżesz Liebermann jawni spólnicy zarejestrowanej firmy spółkowej: Rottenberg, Dattner, Wiesenberg, Liebermann i Oberländer dla handlu drzewem w Bolechowie na mocy ustępu 9 kontraktu spółki z daty Lwów dnia 26 kwietnia 1885 zostali z tej spółki wykluczeni i, że ta spółka istnieje nadal pod warunkami powołanego kontraktu jednakże od dnia 30 lipca 1885 pod spółkową firmą: Datner, Wiesenberg i Oberländer w Bolechowie.

Sambor, 15 września 1885.

L. 42805. (6417 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że do tegoż sądu dnia 1 września 1885 do l. 42805 wniósł Antoni Kawecki przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Leonowi i Róży małż. Gierowskim pozew o wykreślenie sumy 500 zł. ze stanu biernego dóbr Dydowa Górna, na któryto pozew wyznaczono termin dziewiędziesięcio-dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Leona i Róży małż. Gierowskich nie jest wiadome został dla nich adwokat dr. Horwath kuratorom a tegoż zastępcą adwokat dr. Krzyżanowski mianowany.

Wzywa się zatem Leona i Różę małż. Gierowskich aby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 12 września 1885.

(6435 3—3)

Pp. Drowie Leon Goldfarb i Jakub Lill wpisani zostali z dniem 26 września 1885, do listy adwokatów, pierwszy z siedzibą w Kołomyi, a drugi z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 26 września 1885.

L. 5871. (6336 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Milleta, iż przeciw niemu pod dniem 27 sierpnia 1885 l. 5871 wytoczył Wolf Weiss pozew wekslowy pto. 100 złr., i że wydany równocześnie nakaz zapłaty doręczono ustanowionemu kuratorowi p. adw dr. Schornsteinowi w Nowym Sączu.

Wzywa się zatem Dawida Milleta, aby ustanowionemu kuratorowi dostarczył środków obrony praw swych lub sądowi wskazał innego zastępcę, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie winien.

Nowy Sącz, 29 sierpnia 1885.

L. 24038. (6501 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że p. Żukowski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 13 maja 1885 l. 8466 notaryuszem w Bukowsku zamianowany na dniu 22 września 1885 złożył przysięgę służbową i urzędowanie swe rozpocząć może.

Lwów, dnia 24 września 1885.

L. 3490 (6389 2—3)

W Kociubińczykach odebrano 25 czerwca 1885 klacz gniadą, klacz ciemno siwą i wózek na żelaznych osiach z plecionym półkoszkiem.

Wzywa się niewiadomego właściciela, aby do roku od dnia trzeciego umieszczenia edyktu zgłosił się i prawo własności wykazał.

C. k. sąd powiatowy

Husiatyn, dnia 19 września 1885.

L. 11108. (6543 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96. d. p. p., do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Markusa i Udie małż. Mittelmann o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 507 w Brzeżanach w mieście położonej, składającej się z parceli budow. l. 197/1 w objętości 41 sążni kwadr., graniczącej od wschodu do parc. budowlanej pod l. 196 Salamona Laufera, od północy do parc. bud. l. 197/2 Izraela Sterna, od południa do gościńca krajowego do Tarnopola prowadzącego, od zachodu do uliczki czyli parc. budowl. l. 201 graniczącej — na której dom z twardego materyału jest zbudowany; c. k. sądowi obwodowemu w Brzeżanach polecenem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sadzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 sierpnia 1885, za księgę gruntową uważanym będzie; równie oznajmia się, że od dnia tegoż począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne, na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym swoje oznajmienie do dnia 1 sierpnia 1886, tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie, utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 10 maja 1885.

L. 8142. (6433 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju wzywa nieznanego z miejsca pobytu Arona Dörflera by do spadku po ojcu jego Jakubie Ber Dörflerze zmarłym w Stryju dnia 11 czerwca 1882 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli w ciągu roku jednego licząc od dnia niniejszego ogłoszenia w sądzie powyższym tem pewniej się oświadczył ile że po upływie tego terminu spadek z zgłoszonymi dziedzicami i z ustanowionym dla niego kuratorem adw. dr. Fruchtmannem ze Stryja przeprowadzony zostanie.

Stryj, dnia 26 maja 1885.

L. 3815. (6387 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsk. deleg. w Krakowie ustanawia niniejszem w sprawie egzekucyjnej Bronisławy Wallisowej przeciw Józefowi Krzywdzińskiemu i Anieli z Florkiewiczów Krzywdzińskiej pto 250 złr. wa. z pn. dla niewiadomej z miejsca pobytu Anieli z Florkiewiczów Krzywdzińskiej kuratorem adw. dra Schoena z substytucyą adw. dra Kremera celem doręczenia tut. sądowej rezolucyi z dnia 10 lipca 1885 l 19871. egzekucyjnej sprzedaży realności pod l. 5 w Półwsiu Zwierzynieckiem dozwalającej jakoteż i dalszych w sprawie niniejszej zapaść mających.

O czem się Anielę Krzywdzińską zawiadamia.

Kraków, dnia 18 września 1885.

L. 24600. (6577 —3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że p. Robert Adamski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 13 maja 1885 l. 8466 notaryuszem w Baligrodzie zamianowany. dnia 30 września 1885 złożył przysięgę służbową i urzędowanie swe rozpocząć może.

Lwów, dnia 30 września 1885.

L. 403. (6548 2—3)

C. k. Izba notaryalna Samborsko-Przemyska podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż urzędowanie c. k. notaryusza w Stryju Artura Malewskiego przez śmierć tegoż ustało. Wzywamy przeto wszystkich, którzyby do kaucyi jego, w papierach publicznych złożonej, w myśl pierwszego ustępu §. 25 ust. not. na mocy prawa zastawu, z ustawy im przysługującego, jakieś pretensye z powodu jego urzędowania osobistego lub jego zastępców do zaspokojenia sobie rościli, takowe w przeciągu sześciu miesięcy do tej c. k Izby notaryalnej zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu zezwolenie na zwrot tej kaucyi bez względu na ich pretensye wydane będzie.

C. k. Izba notaryalna Samborsko-Przemyska.

W Przemyślu, dnia 1 sierpnia 1885.

L. 4895 (6457 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że celem przedsięwzięcia przymusowej licytacyjnej sprzedaży realności pod Nk. 288 w Jeleśni, Jana i Maryanny Janików własnej na zaspokojenie należytości Towarzystwa zaliczkowego w Białej, w kwocie 900 zł. z pn. z większej 1150 zł. pochodzącej, tutejszo-sądową rezolucyą z dnia 13 lipca 1878, licz. 3621 dozwolonej, rozpisuje się ponowne trzy termina, na 21 października, 19 listopada i 16 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym pod warunkami w rezolucyi z dnia 13 lipca 1878, l. 3621 wyszczególnionemi, które w tut. registraturze przejrzeć można.

Żywiec, dnia 27 sierpnia 1885.

Licytacye.

L. 1054. (6549 2—3)

W celu zabezpieczenia żywności dla więźniów c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach na rok 1886, odbędzie się na dniu 14 października 1885 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie obwodowym publiczna licytacya.

Chęć licytowania mający obowiązany złożyć wadyum w kwocie 1500 zł. przed rozpoczęciem licytacyi.

Do godziny 10tej przed południem przyjmuje się oferty pisemne, te muszą jednakże zawierać powyższe wadyum i wyraźne oświadczenie, ze ofiarującemu znane są warunki licytacyjne i że się tymże bezwarunkowo poddaje.

Warunki licytacyjne mogą w godzinach urzędowych każdego czasu w Prezydyum być przejrzane.

Z prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Brzeżany, 27 września 1885.

L. 5012. (6562 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 12 października, 9 listopada i 14 grudnia 1885 o godz. 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 51 w Sułkowicach położonej, wedle wyk. hip. 47 księgi gruntowej tejże gminy Rozalii Postawowej, Jana Postawy, a właściwie tychże prawonabywców Józefa Postawy i Maryanny Postawowej własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi o 164 zł. 5 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł., zaś zakład 60 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Myślenice, 5 września 1885.

L. 2329. (6569 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakł. włośc. kred. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 228 zł. 77 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 13 października, 11 listopada i 14 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 zrana publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 19, wykazem hipotecznym l. 76 gminy Korszyłów objętej, stanowiącej własność Hryńka Mielnika z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 450 zł. wa.

Wadyum 45 zł. w. a.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów, dnia 30 czerwca 1885.

L. 3766. (6568 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Mendla Elenda przeciw Abrahamowi Schönbachowi o 240 zł. odbędzie się w gmachu sądowym w Sanoku publiczna sprzedaż realności pod lk. 135 w Posadzie Olchowskiej położonej, wyk. hip. l. 199 objętej, wedle karty własności l. p. 1 dłużnika Abrahama Schönbacha własnej, a wedle protokołu uchwałą z dnia 20 marca 1884 do l. 794 prawomocnie do wiadomości przyjętego na 250 zł. oszacowanej, w dniach 21 października i 18 listopada 1885 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Włodzimierz Witoszyński.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Sanok, 25 czerwca 1885.

L. 2025. (6561 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności wekslowej Gitli Diny Winkler w kwocie 706 zł w. a. z pn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 24 w Landestreu Kałuskim powiecie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do Konrada Kandel właściwie tegoż spadkobierców Matyldy Mark, Katarzyny, Eleonory, Rudolfa, Doroty, Emy i Jerzego Kandel należącej, w dniu 27 października 1885 o 9 rano z tem, że sprzedaż w tym terminie za cenę szacunkową lub za jakąkolwiekbądź sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 120 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokoła zastawnego opisania i ocenienia mogą być w tamtejszosądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, 30 marca 1885.

L. 33752. (6465 2—3)

Celem wydzierżawienia podatku konsumcyjnego od mięsa i wyszynku wina na czas od 1 stycznia 1886 do 31 grudnia 1888, z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem ostatnich dwóch lat, lub bez tego zastrzezenia, odbędzie się publiczna licytacya wedle następującego przeglądu.

Liczba bieżąca	dla okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawny	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Licytacya odbędzie się		w
				złr.	ct.	dnia	o godz.	
1	Sniatyn z 28 miejscow.	mięso	Dla Śniatyna z przedmieściami II kl. dla reszty miejscowości III kl.	7400	—	20 października 1885	od 8 do 12 w południe	c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi.
2	Zaleszczyki z 29 miej.	dtto	III klasa	3400	—	dtto	od 3 do 6 po południu	
3	Nadwórna z 19 miej.	wino	taryfa C. ustawy z 18/5 1875	150	—	21 października 1885	od 8 do 12 przed połud.	
4	Sniatyn z 27 miejscow.	dtto	dtto	915	—	dtto	dtto	
5	Zaleszczyki z 29 miej.	dtto	dtto	411	—	dtto	od 3 do 5 po południu	

Jako wadyum składa się 10 prc. ceny wywołania. —

Oferty pisemne, zaopatrzone w wadyum należy do 2 godz. po południu, dniem naprzód przed ustną licytacyą do rąk naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu wnosić.

Wykaz miejscowości należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych, znajduje się w c. k. pow. dyrekcyi skarbu, jako też w kancelaryi dotyczącego c. k. nadzoru str skarb., w który każdy mający chęć licytowania wglądnąć może, zaś bliższe warunki licytacyi, mogą być w c. k. powiatowej dyrekcyi skarb. przejrzane.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu

Kołomyja, dnia 17 września 1885.

L. 21076. (6464 2—3)

W y k a z C.

wydzierżawić się mającego podatku konsumcyjnego w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych wraz z przynależnemi miejscowościami na czas od 1go stycznia do końca grudnia 1886, z prawem przedłużenia tej dzierżawy milcząco na dalsze dwa lata 1887 i 1888, lub bezwarunkowo na lat trzy, to jest od 1 stycznia 1886, do końca grudnia 1888.

Okręg dzierżawny	podatek konsumcyjny pobierać się ma wedle taryfy	Do wydzierzawienia podatek konsumcyjny od	Cena wywołania czyli roczny czynsz		Wadyum ma być złożone w kwocie		Rok, miesiąc i dzień, w którym licytacya odbywać się będzie	Władza i miejsce gdzie licytacya odbywać się będzie
			złr.	ct.	złr.	ct		
1 Brody	I	mięso	15925	—	1593	—	23go października 1885	w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Brodach, od godziny 8 rano do 2 po południu
2 Podkamień	III	mięso	1852	—	186	—		
		wino	10	75	2	—		
3 Busk	III	mięso	2911	99	292	—	22 października 1885	
		wino	70	—	7	—		
4 Gliniany	III	mięso	2220	—	222	—		
		wino	125	—	13	—		
5 Przemyślany	III	mięso	3619	99	362	—		

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu

Brody, dnia 22 września 1885.

L. 3731. (6567 2—3)

W dniach 29 października, 26 listopada i 31 grudnia 1885 zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Arona Katz i Biny Rutter w kwocie 250 zł. w. a. z pn. publiczna licytacya realności Joela Ruttera i masy spadkowej Chany Rutter własnej, w Szczercu pod lk. 58 położonej

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można. C. k. sąd powiatowy.

Szczerzec, 10 sierpnia 1885.

L. 73980. (6578 2—3)

Galicyjska c. k. krajowa Dyrekcya skarbu, podaje do powszechnej wiadomości, że w Galicyi przy niżej nazwanych c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu wydzierżawiane będą następujące rządowe stacye mytnicze na rok 1886, a ewentualnie i na rok 1887, a to:

1) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, stacya myta drogowego w Doroszowie wielkim,

2) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie, dwie stacye, mianowicie: stacye myta drogowego w Borku i w Łękach.

3) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym-Sączu, dwie stacye, mianowicie: stacye myta drogowego i mostowego w Makowie w Skomielinie białej.

4) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku, stacya myta mostowego w Besku.

5) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie, stacya myta drogowego w Sędziszowie.

6) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu, dwie stacye, mianowicie: stacya myta drogowego i mostowego w Krowince, i stacya myta drogowego w Zagrobeli, wreszcie

7) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi dwie stacye, mianowicie: stacya myta drogowego w Kołomyi ku Łanczynowi i stacya myta drogowego i mostowego w Kołomyi ku Jabłonowowi.

Odnośne ustne rozprawy licytacyjne rozpoczną się przy każdej z pomienionych c. k. powiatowych Dyrekcyi skarbu dnia 4 listopada 1885, a na poszczególne stacye mogą pisemne oferty być do godziny 2 giej popołudniu dnia 3 listopada 1885 u. Naczelnika dotyczącej powiatowej Dyrekcyi skarbu wniesione, przyczem się zwraca uwagę, że oferty nadane na pocztę, któreby po upływie powyższego terminu do powiatowej Dyrekcyi skarbu weszły, będą jako spóźnione bezskutecznie zwrócone.

Nadaże konkretalne wyklucza się.

Szczegółowe obwieszczenie względem bliższych warunków i postępowania przy tychże licytacyach może być przejrzane w czasie zwykłych godzin urzędowych we wszystkich tutejszo-krajowych c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu i nadzorach straży skarbowej, tudzież w Registraturze c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Lwów, dnia 29 września 1885.

Zl 73980.

Von der galizischen k. k. Finanz-Landes-Direktion wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß in Galizien bei den nachstehenden k. k. Finanz-Bezirks-Direktionen folgende Aerarial-Mautstationen für das Kalenderjahr 1886, eventuell auch für das Jahr 1887 verpachtet werden, und zwar:

1) Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Lemberg die Wegmautstation in Doroszów wielki.

2) bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Krakau zwei Stationen, nämlich die Wegmautstationen in Borek und Łęki;

3) bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Neu-Sandez zwei Stationen, nämlich die Weg- und Brückennautstationen in Maków und in Skomielina biała;

4) bei der Finanz-Bezirks-Direktion in Sanok die Brücken-Mautstation in Besko;

5) bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Rzeszów die Wegmautstation in Sędziszów;

6) bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnopol zwei Stationen, nämlich die Weg- und Brückenmautstation in Krowinka und die Wegmautstation in Zagrobela; endlich

7) bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Kolomea zwei Stationen, nämlich die Wegmautstation in Kolomea gegen Łanczyn, und die Weg- und Brückenmautstation in Kolomea gegen Jabłonów.

Die bezüglichen mündlichen Lizitations-Verhandlungen beginnen bei jeder der genannten Finanz-Bezirks-Direktionen am 4 November 1885, und es können auf einzelne Stationen schriftliche Offerten bis 2 Uhr Nachmittags des 3 Novembers 1885 beim Vorstande der betreffenden Finanz-Bezirks-Direktion eingebracht werden, wobei ausdrücklich bemerkt wird, dass auf die Post aufgegebene Offerten, welche im obigen Termine bei der Finanz-Bezirks-Direktion nicht einlangen, als verspätet eingebracht zurückgewiesen werden.

Konkretalanbote sind ausgeschlossen.

Die spezielle Kundmachung über die näheren Bedingungen und den Vorgang bei diesen Lizitationen kann bei sämmtlichen hierländigen Finanz-Bezirks-Direktionen und Finanzwache-Controls-Bezirksleitungen, so wie in der Registratur der Finanz-Landes-Direktion in Lemberg, während der gewöhnlichen Amtsstunden eigesehen werden.

K. k. Finanz-Landes-Direktion

Lemberg, am 29 September 1885.

L. 2944. (6493 2—3)

W dniach 29 października i 26 listopada 1885, zawsze o 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 262 zł. 51 ct. w. a. z pn. publiczna licytacya realności Michała Moczurada własnej w Nikonkowicach pod lk. 26 położonej.

Cena wywołania 600 zł., wadyum 60zł.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można. C. k. sąd powiatowy

Szczerzec, 20 lipca 1885.

L. 6047. (6489 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia należnych uprz. gal. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu 24 rat po 9 zł. i jednej na 9 zł. 9 ct. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 26 października, 26 listopada i 29 grudnia 1885, zawsze o 11 godzinie rano, publiczna przymusowa sprzedaż realności lk. 80 w Seredmiu wielkim, Wasyla Drabik własnej, przynajmniej za cenę wywołania. Trzeci termin dla ułożenia lżejszych warunków.

Cena wywołania 450 złr., wadyum 45 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Lisko, dnia 9 września 1885.

L. 4777. (6331 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że w celu wydobycia wierzytelności gal. kasy oszczędności we Lwowie, w ilości 9469 zł. 31 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądu tegoż dnia 26 października 1885, ewentualnie dnia 30 listopada 1885, każdym razem od godziny 10 przedpołudniem, przymusowy jawny przetarg służącej wierzytelności tej za hipotekę i do Władysława i Ludwiki Malinowskich należącej majętności tabularnej Kudynowce górne, na których to terminach majętność ta niżej ceny wywołania 20.000 zł. sprzedaną nie będzie.

Zakład 2000 zł.

Wyciąg hipoteczny i bliższe warunki przetargu można w registraturze przeglądnąć lub odpisać.

Gdyby rzeczona majętność w powyższych terminach sprzedaną nie została, na ten wypadek dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 30 listopada 1885 o godź. 4 popołudniu z tem oznajmieniem, że niejawiący się na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów obecnych przystępujący uważani będą.

O tem zawiadamia się też tych wierzycieli, którzyby po dniu 31 maja 1885, jako dniu wydania wyciągu tabularnego na dobrach Kudynowce górne uzyskali prawa rzeczowe, lub którymby uchwała licytacyjna lub uchwały w sprawie tej później wydawać się mające z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, dla których wierzycieli oraz adwokat dr. Mijakowski z substytucyą adw. dr. Billeta kuratorem ustanowiony został.

Złoczów, 12 września 1885.

L. 7649. (6512 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, że w sprawie Rozy Kriegsmann o 150 zł, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności l. 583 3/4 w Kołomyi, Mojżesza Königla własnej, w trzech terminach, dnia 17 października, 14 listopada i 23 grudnia 1885, zawsze o godzinie 10 z rana w b. VI, na których realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową 490 zł. sprzedaną będzie.

Do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających, termin na dniu 23 grudnia 1885 o godz. 4 po południu.

Cena wywołania 490 zł., wadyum 49 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. Herdliczka.

Reszta warunków w registraturze.

Kołomyja, 20 sierpnia 1885.

L. 13445. (6448 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kred. włość. w likwidacyi w kwocie 99 zł. 12 ct. w. a. z pn., odbędzie się dnia 19 października, 16 listopada i 14 grudnia 1885 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności, dłużnika Andryja Hnatyszyn vel Wasyłyszyn własnej, w Mykietyńcach pod lk. 13 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 300 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 30 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński.

Stanisławów, 31 sierpnia 1885.

L. 7734. (6490 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 60 zł. z 6 prc. odsetkami od dnia 27 grudnia 1876, po odtrąceniu kwoty 30 zł., kosztów egzekucyjnych 4 zł. 9 ct., 3 zł. 87 ct., 8 zł. 70 ct. i niniejszych 5 zł. 56 ct., publiczna sprzedaż realności, wykazem hipotecznym l. 50 księgi głównej gminy katastralnej Kniaże objętej, dłużnika Michała Danyluka własnej, na 480 zł. oszacowanej, na rzecz Wolfa Stangera na dniu 16 października, 16 listopada i 15 grudnia 1885, zawsze o godzinie 10 przed południem w budynku tutejszego sądu pod tym warunkiem się odbędzie, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową, lub wyżej takowej, na trzecim terminie zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 48 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzec.

Sniatyn, 9 września 1885.

L. 5146. (6496 3—3)

W dniach 29 października, 26 listopada i 31 grudnia 1885 zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 32 złr. a. w 75 ct. zpn. publiczna licyt. realności Tomasza Bobowskiego własnej w Polanie pod l. k. 9 położonej.

Cena wywołania 400 złr. wadyum 40 złr. resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Szczerzec, 10 sierpnia 1885.

L. 5147. (6497 3—3)

W dniach 29 października, 26 listopada i 31 grudnia 1885 zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 417 złr. 19 ct. wa. zpn. publiczna licytacya realności Maryi Zawidowskiej własnej w Jastrzębkowie pod lk. 13 położonej.

Cena wywołania 600 złr. wadyum 60 złr. resztę warunków w sądzie przejrzeć można. C. k. sąd powiatwy.

Szczerzec, 10 sierpnia 1885.

L. 7001. (6499 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 112 zł. 71 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 114 w Iławczu, wykazem hipotecznym nr. 532 objętej, Mikołaja Saraki syna Martyna własnej, dnia 14 października, 18 listopada i 16 grudnia 1885, z tem nadmieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 400 zł. Wadyum 40 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, 30 lipca 1885.

L. 4472. (5909 3—3)

Sąd powiatowy Pilznieński ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 433 zł. 70 ct. z pn. odbędzie się 30 października, 11 grudnia 1885 i 29 stycznia 1886 o godzinie 10 rano licytacya realności l. 44 w Czarnej, Wojciecha Pycha własnej.

Cena wywołania 1100zł. wadyum 110zł.

Do ułożenia lżejszych warunków wyznaczony zostaje dzień 26 lutego 1886, o 10 rano.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jarosław Aweyde.

Pilzno, 10 lipca 1885.

L. 18059. (5804 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości c. k. uprzywilejowanego powszechnego austr. Zakładu kredytowego ziemskiego 879 zł. 23ct., 1171 zł. 88 ct, i 31723 zł. 18 ct. z przynależytościami odbędzie się przymusowa sprzedaż dóbr Piaski Wielkie, w powiecie Podgórskim łożonych p. Maryi Starowiejskiej własn., w dwóch terminach, a to w dniu 26 października i 23 listopada 1885, każdym razem o godzinie 9 przed południem w gmachu sądu krajowego u Sgo. Piotra, biurze Nr. 7, na których te dobra tylko za cenę szacunkową 29160 zł. w. a. lub wyżej takowej sprzedane będą. Cena wywołania jest suma 29160 zł. w. a., wadyum wynosi 2916 zł. w. a. Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze. Do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na dzień 23 listopada 1885 o godzinie 4 po południu, na który się wzywa wierzycieli pod rygorem §§. 148 i 432 p. s. O czem się niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli Taubę Ettingerową, Ignacego Andruszowskiego, Kazimierza Andruszowskiego, Tytusa Lewandowskiego i Michalinę Lewandowską dalej tych wierzycieli, którzy po dniu 10 czerwca 1885 do hipoteki weszli oraz tych, ktorymby uchwała licytacyjna i późniejsze doręczone być nie mogły do rąk kuratora adw. dr. Leszko z podstawieniem adw. dr. Henryka Schoena zawiadamia.

Kraków, 7 sierpnia 1885.

L. 17459. (6466 3—3)

Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego, a mianowicie co do rzezi bydła i wyrębu mięsa w myśl ustawy z dnia 16/6 1877 (dz. u. p. nr. 60,) tudzież poboru podatku konsumcyjnego od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego, w myśl ustawy z dnia 17/7 1862 (dz. u. p. nr. 55) i ustawy z d. 8/5 1875 dz. u. p. nr. 85, a to na przeciąg roku 1886, lub też na lata 1886, 1887 i 1888, z prawem wypowiedzenia, lub też bezwarunkowo na trzy lata, t. j. 1886—1888, ogłasza się niniejszem w okręgach niżej wykazanych publiczną licytacyę pod następującemi warunkami:

1) Do dzierżawy przypuszcza się każdego, który wedle ustaw od zawarcia kontraktów wykluczonym nie jest.

2) Kaucya na zabezpieczenie dzierżawy złożyć się mająca, może być gotówką albo też w publicznych efektach na kaucyę się kwalifikujących złożoną.

3) Zastępcy winni przy licytacyi pełnomocnictwem legalizowanem sądownie lub notaryalnie się wykazać.

4) Pisemne oferty zaopatrzone w 10 prc. wadyum, należy wnieść do naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu we Lwowie, najdalej do 14 października 1885, do godziny 12 w południe.

5) O bliższych warunkach dzierżawy i spisie miejscowości w pojedyńczych okręgach położonych, można się poinformować w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu we Lwowie, lub też u wszystkich nadzorów straży skarbowej tutejszego powiatu.

Liczba porządkowa	Przedmiot dzierżawny	Nazwa okręgu dzierżawnego z przynależnemi miejscowościami	Cena fiskalna opłacać się mającego podatku		Wadyum złożyć się mające		Dzień, miesiąc, godzina i miejsce odbyć się mającej licytacyi
			złr.	ct.	złr.	ct.	
1	mięso	Szczerzec z 30 miejscowościami	1013	—	10 %		Dnia 15 października 1885, od godziny 9tej do 2giej po południu
2	„	Winniki „ 18 „	1415	—			
3	„	Bóbrka „ 39 „	2430	—			
4	„	Rozdoł „ 13 „	2051	—			
5	„	Kulików „ 33 „	1722	36			
6	„	Mosty wielk. „ 27 „	1285	—			
7	wino	Jaryczów —	8	—			
8	„	Gródek z Vorderbergiem i Czerlanami	353	—			
9	„	Janów	40	—			
10	„	Kiernica	8	50			
11	„	Lubień wielki	6	—			
12	„	Mikołajów miasto z 14 miejscow.	42	12			
13	„	Żurawno	61	—			
14	„	Rozdół	145	—			

Ze strony c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 19 września 1885.

L. 6783. (6498 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 63 zł. 51 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lkons. 143 w Iławczu wedle wyk. hip. Nr. 499 Iwana Twerdun, syna Iwana własnej, dnia 14 października, 18 listopada i 16 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem nadmienieniem. że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkow w kwocie 300 zł. w. a. Wadyum 30 zł. w a.

Resztę zaś warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, dnia 30 lipca 1885.

L. 2945. (6494 3—3)

W dniach 29go października 1885, 26go listopada 1885i 31go grudnia 1885, zawsze o 10tej rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 121 złr. 28 cnt. w. a. z pn. publiczna licytacya realności Stefana Stecury własnej, w Jastrzębkowie pod l. k. 3 położonej.

Cena wywołania 600 złr.; wadyum 60 złr., resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Szczerzec, 10 sierpnia 1885.

L. 3480. (6495 3—3)

W dniach 29 października, 26 listopada i 31 grudnia 1885, zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 505 złr. 26 cnt. w. a. z pn., publiczna licytacya realności masy spadkowej, Naści Steeura i Oleksy Hrycyk własnej w Jastrzębkowie pod l. k. 15 położonej.

Cena wywołania 1200, zł. wadyum 120 złr.; resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Szczerzec, 10 sierpnia 1885.

L. 4768. (6395 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Laszkach murowanych położonej, wedle wyk. hip. l. 110 tejże gminy, Parańki Strap, a wedle wyk. hip. l. 111 tejże gminy, Jędrzeja Strap własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 20 rat po 9 zł. z odsetkami, dnia 21 października i 25 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 250 zł. Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków w dniu 9 grudnia 1885 o godzinie 10 rano, na który wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych z tem, że niejawiący się za przystępujących do większości wniosków wierzycieli, uważani będą.

Wadyum wynosi 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 2 lipca 1885 do tabuli weszli, kuratorem Jana Lewickiego z Laszek murowanych, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól, 24 lipca 1885.

L. 28126. (6346 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 22 października, 23 listopada i 23 grudnia 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. w. h. 93 w Dąbiu, Jakoba Pietryka własnej.

Cena wywołania 325 zł., wadyum 33 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 23 grudnia 1885 o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Schön z substytucyą adw. dra Kremera w Krakowie.

Kraków, 7 września 1885.

L. 10402. (6426 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wyznacza, celem przeprowadzenia publicznej sprzedaży realności pod lk. 129 w Czortkowie Ozyasza, Majera Schapiry i Chaima Wallach własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 1469 zł. 30 ct. w. a, termin na 29 października 1885, o godzinie 9 rano, przy którym to terminie realność ta za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi 9100 zł. zadatek 5pr. Resztę warunków licytacyjnych jako też ekstrakt tabularny w registraturze przejrzeć można. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Czaczkowski.

Czortków, 20 sierpnia 1885.

L. 5859. (6060 3—3)

W dniach 27 października, 30 listopada i 22 grudnia 1885, o 10 godzinie rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod lk. 49 w Zołyni położona, Wawrzyńca Fleszara własna, na zaspokojenie 7 rat po 13zł. i reszty kapitału w kwocie 127 zł. 31 cnt. na rzecz c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł. w.a., wadyum 40 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, 17 stycznia 1885.

L. 11471. (5884 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia kosztów Rozalii Kozowej w kwocie 24 zł. 57 i pół cnt. w. a. z pn. odbędzie się dnia 20 października, 20 listopada i 22 grudnia 1885, każdym razem o godz. 10 przed połud. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę czwartej części realności wyk. hip. 146 ks. gr. Janowice dłużnika Wincentego Kozy własnej.

Cena wywołania 365 zł. 15 ct. w. a.

Wadyum 36 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 10 sierpnia 1885.

L. 8 4. (6486 3—3)

W dniu 8 października 1885 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna licytacya realności pod lk. 31 w Rakowie położonej, Ołeksy Fediów własnej, na ściągnięcie wierzytelności Szymona Friedlendera w kwocie 140 zł. z przynależytościami.

Cena szacunkowa oraz wywołania stanowi 552 zł., wadyum wynosi 27 zł. 60 ct.

Na powyższym terminie sprzedaną zostanie rzeczona realność za lub niżej ceny szacunkowej.

Akt opisania i oszacowania tudzież resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dolina, 20 sierpnia 1885.

L. 9584. (6500 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 40 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 369 w Iławczu wyk. hip. Nr. 157 objętej, Anny Gruszeckiej własnej, i posiadłości wyk. hip. Nr. 156 objętej, Andrucha Gruszackiego własnej dnia 14 października, 18 listopada i 16 grudnia 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 150 zł. w. a. Wadyum 15 zł. a. w.

Resztę zaś warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, dnia 15 lipca 1885.

L. 8229. (5963 3—3)

Na prośbę Józefa Schauera ku zaspokojeniu jego pretensyi 2000 zł. w. a. z pn. wyznacza się do publicznej przymusowej sprzedaży $^2/_3$ części realności pod lk. 214 w Czortkowie położonej wedle Tom. III pag. 149 n. l. i 3 haer. Israela i Chaji Sonenscheinów własnych pod warunkami tusąd. rezolucyą r 23 sierpnia 1882, l. 7494 ustanowionymi w numerach 245, 246 i 247 z roku 1882, Gazety Lwowskiej ogłoszonymi z ograniczeniem wadyum do kwoty 200 zł. w. a. i z tem dalszem ułatwieniem, że nabywca obowiązany będzie cenę kupna w 3 miesięcy po prawomocności aktu licytacyjnego do depozytu sądowego złożyć,—jeden tylko termin na dzień 29 października 1885 o godzinie 10 przed południem na którym rzeczone części tej realności za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.

C. k. sąd powiatowy

Czortków, 15 sierpnia 1885.

L. 31815. (6553 —3)
Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Hillela Bera Lossa w kwocie 125 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 października, 30 listopada i 22 grudnia 1885 o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności lk. 10 w Woli Justowskiej, małoletnich dzieci po śp. Michale Pieczarze własnej.
Cena wywołania 891 złr., wadyum 89 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 23 grudnia 1885 o godzinie 10 rano.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Lesław Boroński z substytucyą adw. dra. Mochnackiego w Krakowie.
Kraków, 30 sierpnia 1885.

L. 3584. (6558 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż w dniach 26 października, 30 listopada 1885 i 4 stycznia 1886 o 10 z rana, odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 119 w Wysoce położonej, nieletnich Józefa i Jędrzeja Gawłów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 203 zł. 93 ct. w. a. z pn.
Cena wywołania 450 zł. w. a.
Wadyum 45 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych w registraturze przejrzeć można.
W razie niesprzedaży tej realności na tych trzech terminach, wyznacza się w celu ułożenia łatwiejszych warunków termin na dzień 4 lutego 1885 godz. 9 rano.
Głogów, 10 września 1885.

L. 7034. (6547)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, iż uchwałą tegoż sądu z dnia 15 sierpnia 1885 l. 4245 rozpisany i w Nrach 202, 203 i 204 „Gazety Lwowskiej" ogłoszony przymusowy jawny przetarg dóbr „Trościaniec mały" i „Część Trościaniec", Apolinarego Jaworskiego własnych, na żądanie egzekwującego Banku Austro węgierskiego, wstrzymanym został.
Złoczów, 26 września 1885.

L. 5908. (6430 1—3)
Ogłasza się, że w dniach 27 października, 24 listopada i 22 grudnia 1885, zawsze o godz. 9 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa licytacya realności pod lk. 30 i 92 w Nowosiółkach, mających ciała tabularne, z których pierwsza do Hryńka Mokszczyna a względnie jego masy nieobjętej, druga do Iwana Mokszczyna należy, na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Ornsteina 92 zł. 1 ct. z pn.
Cena wywołania realności pod lk. 30 jest 525 zł., a wadyum 52 zł. 50 ct., a realności pod lk. 92, 90 zł., a wadyum 9 złr.
Sprzedaż przy powyższych terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże.
Akt oszacowania i wyciągi tabularne tudzież bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Mikołaj Hołub, notaryusz w Jaworowie.
C. k. sąd powiatowy.
Jaworów, dnia 10 września 1885.

L. 5645. (6388 1—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 26 października i 30 listopada 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 stycznia 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk 20, według wyk. hip. l. 20 gminy katastralnej Wieprza, Tomasza Kęckiego własnej, na rzecz Juliusza Israelego pto 2000 zł. z pn.
Cena wywołania 1462 złr., wadyum 147 zł.
Resztę warunków. akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. sądowej registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dra Daniela, a substytutem adw. dra Iwańskiego w Wadowicach.
Andrychów, 24 sierpnia 1885.

L. 1416. (6367 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Luwischa Hochberga cessyonaryusza Mojżesza Herscha Kannera przeciw Maryi 2 śl. Prokopowej a względnie obecnym właścicielkom hipotecznym a tym samym dłużniczkom hipotecznym Małaszce Heryk, Katarzynie Prokopów i Ksenice Prokopów o zapłacenie 100 złr. zpn., rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 105 w Horodysławicach położonego wyk. hip. l 75 objętego, dłużniczek własnego w w trzech na dzień: 28 października, 25 listopada i 22 grudnia 1885, o godzinie 10tej rano każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 615 złr. poręczne 61 złr. 50 cnt. że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 1 lutego 1885 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa, nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, iż nakoniec wyciąg hipoteczny akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można
C. k. sąd powiatowy
Bóbrka, dnia 31 marca 1885.

L. 9335. (6337 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pretensyi 1158 zł. 13 ct. z 12prc. odsetkami od 20 kwietnia 1876 i dalszymi 3prc odsetkami zwłoki, kosztów sądowych 8 złr. 41 cnt. i kosztów egzekucyi obecnie w kwocie 23 złr. 90 cnt. przyznanych, ponowną przymusową, uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 1 grudnia 1877 do l. 62004 dozwoloną publiczną sprzedaż folwarku „Neuhof" w Trościańcu pow. Jaworów położonego, obecnie jak dom 517 pag. 177 n. 2 haer do Emiliana Papp i Józefy ze Skibów Papp należącego, która to sprzedaż w trzech terminach a to: dnia 2 listopada 1885, dnia 4 grudnia 1885 i d 11 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze nr. 21 się odbędzie.
1 Cena wywołania suma 2400 zł. jako wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki przyjęta.
2 Zakład wynosi 240 złr.
Dalsze warunki licytacyjne i wyciąg tabularny mogą być przejrzane w registraturze sądowej.
O tem zawiadamia obydwie strony, c. k. Prokuratoryę skarbu, c. k. urząd podatkowy w Jaworowie, wierzycieli Jana Müllera i Piotra Müllera z życia i miejsca pobytu niewiadomych, tudzież wierzycieli którzyby po dniu 27 lutego 1885, prawo zastawu na powyższej majętności nabyli lub którymby uchwała licytacyjna z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora dr. Juliana Łużeckiego z zastępstwem dr. Karola Regera adwokatów w Przemyślu
Przemyśl, 29 lipca 1885.

L. 9335. (6337 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Emiliana Papp i Józefę ze Skibów Papp z życia i pobytu niewiadomych, że na prośbę zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie egzekucyjna publiczna sprzedaż ich majętności Neuhof w Trościańcu, celem zaspokojenia sumy 1158 złr. 13 cnt. zpn. uchwałą z dnia 29 lipca 1885 do l. 9335, rozpisaną została i że dla nich kuratora w osobie dr. Leonarda Tarnawskiego adwokata w Przemyślu ustanowiono i temuż powyższą uchwałę doręczono.
Przemyśl, 29 lipca 1885.

L. 3528. (6437 1—3)
W dniach 5 listopada 1885, 9 grudnia 1885 i 19 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności spadkobierców Petra Stefuraka własnej w Potoku czarnym pod lk. 6 rep. 32 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej protokołem z dnia 28 września 1881 l 9227 zastawniczo opisanej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Sosi Knoll w kwocie 100 złr. w. a.
Cena szacunkowa wynosi 335 złr. wadyum 33 złr. 50 cnt
Przy trzecim terminie zostanie wspomniona realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.
Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu ustanowiono Stefana Diaczuka z Potoka czarnego.
Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.
Z c. k. sądu powiatowego
W Delatynie, dnia 12 maja 1885.

L. 6865. (6266 1—3)
C. k. sąd powiatowy obwieszcza, że w dniach 2 i 30 listopada 1885, zawsze o 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności l. h. 273 i 151 w Klikuszowy, dłużniczki Katarzyny Kowalczykowej własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, pto 25 rat po 6 zł. z pn.

Cena wywołania 150 zł.
Wadyum 15 zł.
Reszta warunków i ekstrakt tabularny do przejrzenia w sądzie.
Nowy targ, dnia 30 sierpnia 1885.

L. 6298. (6595 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Rozalii Misków, w kwocie resztującej 68 zł. 16ct. w. a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem, w dniach 27 października, 30 listopada i 29 grudnia 1885, zawsze o godzinie 11 przedpołudniem, publiczna przymusowa sprzedaż ciała hip. Nr. 27 wyk. ks. gr. Glinne małoletn. Antoniego i Anny Adamiaków własnego, przy pierwszych dwóch terminach, przynajmniej za cenę wywołania przy trzecim także niżej tejże. Cena wywołania 600 zł. Wadyum 60 zł. Inne warunki w sądzie przejrzeć można.
C. k. sąd powiatowy
Lisko, dnia 19 września 1885.

L. 2943. (6492 1—3)
W dniach 29 października, 26 listopada i 31 grudnia 1885, zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 227 zł. 95 ct. w. a. z pn publiczna licytacya realności spadkobierców Marcina Markiera własnej, w Glinnie, pod lk. 43 położonej.
Cena wywołania 700 zł., wadyum 70 zł., resztę warunków w sądzie przejrzeć można.
C. k. sąd powiatowy
Szczerzec, 20 lipca 1885.

L. 8441. (6513 1 -3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że wskutek uchwały c k sądu krajowego we Lwowie z dnia 22 sierpnia 1885, l. 37417 rozpisuje się w celu ściągnięcia kwoty 4687 zł. 50 ct. i 4687 zł. 50 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dóbr Potoczyska, wedle wyk. hip. 82 B. poz. 6 Jakuba br. Romaszkana własnych, w trzech na dzień 21 listopada 1885, 9 stycznia i 6 lutego 1886, każdym razem na godzinę 10 z rana wyznaczonych terminach, przy których te dobra tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 307.250 zł. w. a., która służyć będzie oraz za cenę wywołania zostaną sprzedane, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 30725 zł. w. a do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność, później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Zakrzewskiego został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w t s. registraturze mogą być przejrzane.
Kołomyja, 10 września 1885.

L. 7159. (6491 1—3)
W dniach 29 października, 26 listopada i 31 grudnia 1885, zawsze o 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w ilości dwunastu rat po 9 zł. w. a. z pn. publiczna licytacya realności Wasyla, Michała i Dmytra Krzeczkowskich własnej, w Lubianie pod lk. 53 położonej.
Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 złr., resztę warunków w sądzie przejrzeć można.
C. k. sąd powiatowy
Szczerzec, 27 sierpnia 1885.

L. 2103. (6584 1—3)
Oleski c. k. sąd powiatowy podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, a to 19 rat po 9 zł. i kwoty 17 zł. 6 ct. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności dłużnika Józefa Rakowskiego własnej, pod lk. 3 w Sokołówce położonej, wykazem hipotecznym l 693 objętej w sądzie w dwóch terminach dnia 30 października i 30 listopada 1885, o godzinie 9 rano, na których obu terminach realność powyższa tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedaną być może.
Cena wywołania 250 zł. w. a. wadyum 25 zł.
Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Olesko, 26 sierpnia 1885.

L. 8883. (6452 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia, że dnia 29 października i dnia 10 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tymże sądzie, w celu zaspokojenia wierzytelności resztującej c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 1209 zł. 67 ct. w. a. z pn. przymusowa licytacya realności pod lk. 161 i 162 w Stryju, wedle Dom. III pag. 161 nr. 2 haer. Jana Scheina własnych.
Cena wywołania 5250 zł., wadyum 525 zł. w. a. Bliższe warunki tudzież wyciąg tabularny tychże realności można przejrzeć w registraturze sądu powyższego.
Stryj, dnia 22 czerwca 1885.

L. 4920. (6424 1—3)
Sąd miejsko-delegowany rzeszowski ogłasza, iż na dniu 27 października 1885 jako czwartym terminie licytacyjnym o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym, przymusowa sprzedaż realności pod lk. 204 w Staromieściu położonej według l. w. h. 270 dłużników Józefa i Zofii Kretów własnej, protokołem z dnia 10 maja 1878 na 50 zł. oszacowanej, za cenę szacunkową 50 zł. Wadyum wynosi 2 zł. 50 ct. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.
Rzeszów, 3 lipca 1885.

L. 5420. (6556 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 14 złr. w. a. zpn. odbędzie się dnia 15 października 1885, dnia 16 listopada 1885 i dnia 16 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 120 i 121 w Bobrowy położonej, dłużnika Walentego Kołodzieja własnej.
Cena wywołania 335 złr. Wadyum 34 złr. Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Dębica, dnia 20 sierpnia 1885.

L. 10156. (6524 3—3)
Egzekucyjna licytacya realności lk. 74 wyk. hip. 80 gminy katastralnej Dubie, Lemela Friedmana własnej, celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, cztery raty po 35 zł. i resztującego kapitału dłużnego 654 zł. 5 ct. z pn, odbędzie się na dniu 12 października, 26 października i 9 listopada 1885, każdym razem o 10 godzinie z rana w biurze Nr. 2 w sądzie tutejszym, przy pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej ceny wywoławczej, przy trzecim terminie nie niżej jak za cenę 1600 zł. w. a.
Cenę wywołania stanowi kwota 1650 zł., wadyum 10 prc. czyli 165 zł.
Reszta warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny w registraturze.
W razie niesprzedaży realności, wyznaczono termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 9 listopada 1885 o 4 godzinie po południu.
Kuratorem późniejszych lub niewiadomych wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Maurycy Braun w Brodach.
C. k. sąd powiatowy.
Brody, dnia 30 lipca 1885.

L. 7008. (6487 3—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 17 września i 22 października 1885, tylko powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 33, według wyk. hip. 23 i połowy wyk. hip. 72 gminy Zuszyce, Mikołaja, Jurka, Pawła, Jaśka, Kazimierza i Anny Hnatów własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi, pto 493 zł. z pn.
Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Iwana Szczerbę z Zuszyc.
W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 26 listopada 1885 godz. 10 rano.
Gródek, 25 lipca 1885.

L. 28981. (6345 3—3)
Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1200 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 22 października, 23 listopada i 23 grudnia 1885 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności lk. 6 w Bieńczycach, Franciszka Grochalskiego własnej.
Cena wywołania 2500 zł., wadyum 250 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wzywa się wierzycieli i strony na termin 23 grudnia 1885 o godzinie 10 rano.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Schön z substytucyą adw. dra Kremera w Krakowie.
Kraków, 9 września 1885.

Z. 710. **Arrendirungs-Kundmachung** (6330)

zur Sicherstellung nachstehender Erfordernisse für gemeinsame Armee und die Landwehr.

Die Arrendirungsbehandlung wird abgehalten								
am	beim	für die Arrendirungs-Station	mit dem dermaligen Concurrenzorte	auf die Zeit		für täglichen bedarf	Vadium für	Anmerkung
				von	bis	Brod á 840 Gramm Portionen	Brod Gulden ö. W.	
						1) für garnisonirende Truppen-Anstalten, Insolirte und Landwehrkörper		
20. October 1885.	K. k. Militär-Verpflegs-Magazine in Tarnopol	**Trembowla**	—	1. Jänner 1886	31. December 1886	166	150	Ausser dem nebenbezifferten Erforder dernisse ist der Contrahent verpflichtet, den aus Anlass der jährlichen Concentrirung behufs Vornahme der Uebungen mit Reservisten, Urlaubern und Landwehrmännern, im Regimente und mit gemischten Waffen sich ergebenden Mehrbedarf für die innerhalb 15 Kilometer Entfernung bequartirten Truppen loco der Arrendirungs-Station zum Contractspreise abzugeben.
		Strussów	Bernadówka			166	150	
		Czortków	—			355	350	
		Zaleszczyki	—			30	30	

2) für Durchmärsche dreimal im Monate abzugeben:

a) { bis zu 300 Brod Portionen, wenn dieser Bedarf wenigstens 24 Stunden
„ „ 500 „ „ „ „ „ „ 2 Tage
b) „ „ 1000 „ „ „ „ „ „ 3 „
c) „ „ 1500 „ „ „ „ „ „ 4 „
} vorher dem Arrendator bekannt gegeben wird.

Besondere Bestimmungen:

Bei dieser Verhandlung werden **nur schriftliche Offerte,** welche mit einer Stempelmarke von 50 Kreuzer versehen sind, **und längstens bis 11 Uhr Vormittags an dem oben festgesetzten Verhandlungstage beim k. k. Militär-Verpflegs-Magazin in Tarnopol einlangen,** angenommen; nachträglich oder in telegrafischer Form einlangende Offerte werden nicht berücksichtigt. Dieselben müssen genau nach dem beigefügten Formulare verfasst, gesiegelt und an das Verpflegs Magazin in Tarnopol adressirt sein.

Unter der Adresse ist beizusetzen: „Offert zur Arrendirungs - Behandlung am . . . . "

Alle Concurrenten haben mit Ausnahme der bereits in Vertragsverbindlichkeit stehenden und als vollkommen solid bewährten oder der Verhandlungs-Commission als befähigt und vertrauenswürdig bekannten Unternehmer **ihre Solidität und Leistungsfähigkeit,** und zwar die protokollirten Firmen durch ein von der Handels- und Gewerbekammer, andere durch ein von der zuständigen politischen Behörde ausgestelltes Zeugniss nachzuweisen, da sonst das Offert unberücksichtiget bleiben müsste.

Zu diesem Behufe ist bei der betreffenden Handels- und Gewerbekammer resp. politischen Behörde ein Gesuch einzubringen, in welchem nebst dem Vor- und Zunamen, Geschäftszweige und Wohnorte, das die Verhandlung abführende Verpflegs-Magazin, der Tag der öffentlichen Verhandlung, dann die Quantität und Qualität (Gattung) des Sicherstellungs-Objectes genau anzugeben ist. Diesem Gesuche kömmt die für das Zeugniss erforderliche Stempelmarke beizulegen Der auf das Gesuch von der Kammer resp. von der politischen Behörde erhaltene Bescheid, das ist, dass das Zeugniss auf ämtlichen Wege an das Verpflegs Magazin n Tarnopol geleitet werden wird, ist dem Offerte beizuschliessen. Sollte in einem Offerte der Preisansatz in Ziffern von jenem in Buchstaben differiren, so wird der Ansatz in Buchstaben als der richtige angesehen.

2. Die schriftlichen Anbote sind auf die im Offertsformulare bezeichnete Einheit für Eine Portion Brod á 840 gr. zu stellen.

Wenn Offerte zur Uebernahme der Arrendirung in Garnisonsorten eine Abgabe des für Durchmärsche beizustellenden Maximums an Brod nicht enthalten, so besteht die diesfällige Abgabsschuldigkeit in dem Maximum nach dem Punkte A — a des Bedingnungsheftes IV

Eine Cumulirung mehrerer Stationen in einem Offerte ist nicht gestattet, demnach die Ausstellung separater Offerte für jede Station für sich stattzufinden hat; eine Abweichung hievon würde eine finanzbehördliche Amtshandlung gegen die Stempelverkürzung nach sich ziehen.

Das Brod ist in Wecken zu zwie Portionen aus reinem Roggenmehl mit 15% Kleienauszug zu erzeugen. In frisch ausgebackenem Zustande hat der Wecken á zwei Portionen 1690 gr. zu wiegen, im Taige ist er mit 1920 gramm auszuwiegen.

3. Die näheren Bedingnisse **können jeden Tag in der Amtskanzlei des Militär-Verpflegs-Magazins zu Tarnopol** eingesehen werden, woselbst das für die Verhandlung in zwei gleichlautenden Parien eigens vorbereitete Bedingnissheft de dato Tarnopol 20. September 1885 erliegt.

4. Gemeinden sind vom Erlage eines Vadiums und einer Caution unbedingt frei und werden wie landwirthschaftliche Vereine und Producenten auf die vorstehend ausgeschriebene pachtweise Besorgung der Militär-Verpflegung besonders aufmerksam gemacht.

Jeder Offerent, der nicht Befreiung geniesst, hat sein Anbot durch ein fünfperzentiges Vadium im Baren oder im gleichen Werte in Staatspapieren zu versicheın.

Das Vadiem ist nicht dem Offerte selbst beizuschliesen, sondern mit diesem unter einem Couvert derart abzusenden oder zu überreichen, dass das Vadium ohne Oeffnung des versiegelten Offerts von den hiezu Berechtigten übernommen werden kann Dem Vadium ist eine Specification desselben beizuschliessen, gleichwol ist das erlegte Vadium auch im Offerte zu spezifiziren.

5. Die Abgabe hat loco **der obengenannten Stationen** stattzufinden. Wegen Ueberführung der Verpflegs-Artikel in die Concurrenz Orte ist nach Punkt XVII des Bedingnissheftes ein besonderes Anbot zu stellen, oder die Erklärung abzugeben, dass die Ueberführung in dem geforderten Preise inbegriffen ist, **widrigenfalls das Nichtvorhandensein des Einen oder des Anderen als Einverständniss mit der unentgeltlichen Zufuhrs Verpflichtung angesehen wird.**

Bei gleichen Anboten auf diese Ueberführung hat jenes des Arrendirungs - Erstehers den Vorzug.

6. Die Heeresverwaltung behält sich das Recht vor, etwaige disponible Regievorräthe während der Vertragsperiode zur Abgabe zu bringen.

7. Der Reservevorrath an Brodbackmehl wird unter die Mitspere oder wenn dieses etwa nicht thunlich ist, unter besonderer Ueberwachung des Verpflegs-Magazins und dort, wo ein solches nicht ist, unter jene des Militär-Stations Commando gestellt.

8. Die Ersteher sind verpflichtet, die Arrendirungs - Magazine in der Abgabs-Station und nahe den Ubicationen der Truppe. zu etabliren.

9. Die Offerenten verzichten bezüglich der Erklärung der Heeres-Verwaltung über die Annahme ihres Offertes auf die Einhaltung der im § 962 des a. b. G. B und in den Artikeln 318 und 319 des österr. Handelsgesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Anbotes festgesetzten Fristen.

10. Die Offerenten haben im Offerte ausdrücklich zu erklären, **dass sie sich den Bestimmungen des für die Behandlung vorbereiteten Bedingnissheftes de dato Tarnopol 20. September 1885 vollkommen unterwerfen.**

K. k. Militär-Verpflegs-Magazins.

Tarnopol, am 20. September 1885.

Offerts-Formulare.

Gefertigter wohnhaft in . . . . Geschäftsmann (Urproducent) erkläre hiermit in Folge Kundmachung Nr. 710 vom 20. September 1885 de dato Tarnopol für die Arrendirungs-Station . . . . sammt Concurrenz-Orte

1 Portion Brod à 840 Gramm zu — fl. — kr. sage! . . . . .

auf die Zeit von 1. Jänner 1886 bis Ende Dezember 1886, abgeben, und für dieses Offert mit dem beiliegenden Vadium von . . . . . bestehend in . . . haften zu wollen.

Ferner verpflichte ich mich im Falle, als ich Ersteher bleiben sollte, längstens binnen 14 Tagen nach erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium auf die 10% tige Caution zu ergänzen, und räume, der Heeresverwaltung das Recht ein, wenn ich dieses unterliesse, diese Ergänzung durch Rückbehalt des Arrendirungsverdienstes durchzuführen.

Uebrigens unterzeiche ich mich ausser den in der Kundmachung verlautbarten auch jenen, Bedingungen welche in dem für die ausgeschriebene Verhandlung vorbereiteten Bedingnisshefte enthalten sind.

Laut anruhendem Bescheide der . . . zu . . . wird mein Soliditäts und Leistungsfähigkeits Zeugniss direct dem Verpflegs-Magazine zu Tarnopol übermittelt werden.

N . . . . am . . . . 1885.

N. N.

L. 10157. (6425 3—3)

Egzekucyjna licytacya realności pod l. tab. 574 kons. Nr. 747 wykazu hip. 69 gminy katastralnej miasta Brodów Eliasza Wagner i Racheli Wagner własnej, celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie trzech rat po 250 zł. i resztującego kapitału pożyczkowego 4393 zł. 6 ct. w. a. z pn., odbędzie się w trzech terminach dnia 15 października, 29 października i 13 listopada 1885 każdym razem o 10 godzinie z rana w biurze Nr. 2 w sądzie tutejszym. na pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej ceny wywoławczej, zaś przy trzecim terminie nie poniżej sumy wszystkim hipotecznym długom wyrównywającej.

Cena wywołania 12000 zł. w. a.

Wadyum 10pr. takowej, czyli 1200 zł. wal. austr.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny w registraturze.

W razie niesprzedania realności napowyższych terminach wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 13 listopada 1885 o 4 godzinie popołudniu.

Kuratorem niewiadomych lub późniejszych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Maurycy Braum w Brodach.

C. k. sąd powiatowy

Brody, 28 lipca 1885.

L. 7650. (6533 3—3)

C. k. sąd powiatowy ustanowił w sporze drobiazgowym Jakóba Korzennika z Czermny pko nieobecnemu Filipowi Kantorowi o 15 zł. 87 ct. z pn., kuratorem Michała Patlę z Czermny z wezwaniem na termin dnia 21 października 1885 o godzinie 9 rano.

Jasło, dnia 7 września 1885.

Doniesienia prywatne.

Z powodu zredukowania **stada koni rasy arabskiej,** pozostałego po ś. p. Kazimierzu Szeliskim, odbędzie się dnia 5 listopada 1885, i dni następnych, w **Chodaczkowie wielkim,** stacya kolei **Tarnopol** — publiczna licytacya 45 sztuk koni, ogierów, klaczy i źrebiąt. (6615 1—3)

Zarząd dóbr **Chodaczków wielki,** poczta w miejscu.

Piękne dobra

blisko kolei, od Lwowa, 7 mil 4 folwarki, obejmujące do 1860 morgów dobrych ról, łąk, 3800 morgów starych lasów sosnowych i bukowych, przeważnie rębnych, zamek z parkiem, do sprzedania za niską cenę po 160 złr. od jednego morga.

Wiadomość u upoważnionego dyrektora dóbr **R. Bürgel we Lwowie, ulica cmentarna l. 7.** (6440 6—7)

Zapasy szkła

należące do masy rozbiorowej **„Kropf et Bombach"** pierwsza krajowa fabryka szkła **w Żółkwi,** mianowicie: (6570 3-3)

5982 bani do lamp
628 umber „
5846 rezerwoarów do lamp
5587 cylindrów „ „

tudzież kilka tysięcy sztuk rozmaitego szkła aptecznego, flaszek, flakonów, lichtarzy, koszyków i t. p., są natychmiast niżej ceny szacunkowej i fabrycznej do nabycia.

Informacyi udziela podpisany zarządca, do którego też pisemne oferty po koniec października 1885 nadesłać należy.

Lwów, d. 2 października 1885.

Dr. Edwin Herschmann.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1885

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ"

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.,** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

---

poleca angielskie

Noże i widelce

stołowe i desserowe, w róg lub drzewo oprawne.

NOZE i WIDELCE stołowe i desserowe **z chińskiego srebra.**

Rudolf Schwarz

profesor konserwatoryum

udzielający nauki gry na fortepianie, harmonium i organach mieszka odtąd:

ul. Kraszewskiego 25.

(6253 5—5)

Tylko 3 złr.

300 tuzinów **dywanów** w najpowabniejszych wzorach tureckich, szkockich i kolorach pstrych, 2 metry długie, $1\frac{1}{4}$ metra szerokie, muszą czemprędzej być pozbyte i kosztują od sztuki tylko 3 zł., wolne od opłaty cła, za przesłaniem lub pobraniem należytości. Stosowne do tychże **dywaniki do łóżek**, para 2 złr.

ADOLF SOMMERFELD, w Dreznie.

Poleca się odsprzedającym. 6599

Winogrona

dojrzałe i słodkie, świeże z pnia, także **pigwy** po 1 zł. 50 cnt., nowe **orzechy** po 1 złr. 70 cnt., dostarcza w 5 kil. koszykach franko do każdej stacyi pocztowej

Ed. Rittinger,

właściciel winnic **w Werschetz** (na Węgrzech) (5323 19—?)

Dr. A. MAJEWSKIEGO Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok,

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i Dusze dla szerszej publiczności.

(3501 50—?)

Budapest.

Winogrona kuracyjne

$4\frac{1}{2}$ kl. najcelniejszych . . . złr. 2.—
$4\frac{1}{2}$ kl. celnych . . . . . złr. 1.90
$4\frac{1}{2}$ kl. Pigwy . . od złr. 1.90 do 2.20

Powidła

$4\frac{4}{10}$ kl. powideł najcelniejszych złr. 1.60
$4\frac{4}{10}$ kl. powideł celnych . . złr. 1,45

Śliwki suszone

$4\frac{8}{10}$ kl. śliwek najcelniejszych . złr. 1.80
$4\frac{8}{10}$ kl. śliwek celnych . . złr. 1.45

Słonina

$4\frac{6}{10}$ kl. wędzonej . . . złr. 3.40
$4\frac{8}{10}$ kl. białej . . . złr. 3.30
$4\frac{9}{10}$ kl. paprykowanej . . . złr. 3.50
$4\frac{8}{1}$ kl. **smalcu** w blaszance . złr. 3.50

Kawa

$4\frac{6}{10}$ kl. najcelniejszej . . . złr. 8.70
$4\frac{8}{10}$ kl. celnej . . . . złr 6, 8.—
$3\frac{1}{2}$ kl. marmol. morel. . . złr. 4.—
$4\frac{1}{2}$ kl. makaronu . . . złr. 2.20

jako i inne towary podług cennika wysełam.

Tomasz Gurowicz.

VII. Kiralyutcza 23.

[6585 1-15]

Najprzedniejsze kuracyjne

WINOGRONA

Feslawskie

najstaranniej opakowane w koszykach 4, 5 do 7 kilowych, **codziennie świeże otrzymuje i poleca najtaniej handel**

St. Markiewicza

we Lwowie, w Rynku l. 42.

5800 12 —?)

Irena Lewicka

śpiewaczka, która studyowała u sławnych mistrzów w Wiedniu i **drezdeńskie konserwatoryum z dyplomem ukończyła, otwiera z dniem 1 października kurs śpiewu we Lwowie**, przy ul. Karmelickiej nr. 4 za Namiestnictwem.

Ostrzeżenie

Podajemy niniejszem do publicznej wiadomości, że cofnęliśmy upoważnienie, udzielone panu **Mieczysławowi Bobrzeckiemu** do przyjmowania wniosków na ubezpieczenia dla Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, oraz do odbierania przez niego jakichkolwiek należytości za ubezpieczenia. Wszelka zatem czynność, jakąby p. Mieczysław Bobrzecki w tym kierunku dokonać zamierzał, byłaby **nadużyciem**, przed którem ostrzedz Szanowną Publiczność czujemy się w obowiązku.

Dyrekcya Tow. wzaj. ubezpieczeń w Krakowie. (6398 3—3)

Z. Słonecki. *K. Scipio.*

HANDEL Karola Bałłabana

poleca

kawę, pod nazwiskiem

„Siriusz"

we Lwowie poleconą

1 klo. takiej kawy 1 zł. 50 ct.

na prowincyę:

$4\frac{3}{4}$ klo. . . . . . 7 zł. 20 ct.

franco do każdej stacyi pocztowej w kraju.

[5652 12-?]



Skład fortepianów

PIANIN I ORGANÓW, jakoteż koncesyonowana

SZKOŁA MUZYCZNA

L. MARKA

w Rynku l. 9, I. piętro.

Nauka gry na fortepianie w 3 oddziałach i 8 klasach od początków do najwyższego wykształcenia. Nauka śpiewu solowego, kompozycyi i historyi muzyki. — Do składu nadeszły pod 10-letnią gwarancyą z najlepszych fabryk fortepiany Mignon, które się sprzedaje za gotówkę i wypożycza, jako też poleca takowe **na raty miesięczne od 15 złr.** — Sławne organy amerykańskie Estey i Apollo-Pianina z nowemi przyrządami. (4968 5-?)

„Tygodnik polski"

czasopismo literackie,

którego numer okazowy wyszedł 19 września, zacznie wychodzić regularnie co soboty od 1go października b. r.

„TYGODNIK POLSKI"

umieszcza w każdym numerze trzy powieści (oryginalne i tłumaczone), poezye, podróże, artykuły naukowe, popularnie napisane, bogaty dział krytyczny, notatki literackie i artystyczne, rozmaitości i fejleton p. t. „Z tygodnia".

Wszystkie pisma bez różnicy kierunku wyraziły się o tem wydawnictwie nader pochlebnie.

Przedpłata kwartalna wynosi w miejscu 2 złr., na prowincyi 2 złr. 20 cnt.

Prunumeratę przyjmują wszystkie księgarnie i administracya „Tygodnika Polskiego" ulica Halicka l. 46. (6571 3—3)

Do wydzierżawienia

dobra **Brykula nowa**, w powiecie Trembowelskim (Podole galicyjskie) położone, obszar 500 morgów skomasowany, prawie wyłącznie rola; budynki w najlepszym stanie. — Bliższa wiadomość u Wnej **Wandy Tyszkowskiej w Stanisławowie** przy ulicy Sapieżyńskiej dom Pp. Halpernów II piętro.

Biuro nauczycielskie Maryi Wysockiej

w KRAKOWIE,

ulica Bracka liczba 5.

Mając rozliczne stosunki w kraju i za granicą, zajmuję się umieszczeniem guwernerów, guwernantek i bon narodowości polskiej, francuskiej, angielskiej i niemieckiej. (6 7—4)

Pierwszy wiedeński

zakład komisyjny posługaczy

Dr. J. Folkmanna

[założony w roku 1862]

obejmuje i uskutecznia ściśle **kupno i sprzedaż, interesa komisyjne** wszelkiego rodzaju i udziela pod dyskrecyą **prywatno-kupieckie informacye** — **Zapytania listowne załatwia bezzwłocznie.** [6600 1—?]

Wiedeń. I Wallnerstrasse Nr. 6.

Bednarski,

właściciel zakładu froterskiego

i przedsiębiorca robót froterskich w c. k. Namiestnictwie, przyjmuje zamówienia na zaprawianie i lakierowanie podłóg tak w miejscu jak i na prowincyi. **Masę** zupełnie płynną i przysposobioną do zaprawy podłóg sprzedaje 1 klo. 1 zł. 20 ct i 1 zł. 50 ct.

We Lwowie, ul. Łyczakowska l. 46.

(5454 13—?)

Na porę

kuracyjną 1885

poleca **rzeczywiście** dobrą

HERBATĘ

rossyjską

Izydor Wohl

właściciel jedynego wyłącznego handlu herbaty 15 lat istniej. **we Lwowie,** Sykstuska 6.

[4057 29—?]

Przez wynalazcę **prof. Dr. Meidingera wyłącznie upoważniona fabryka**



MEIDINGERA PIECÓW

H. HEIM, Döbling bei Wien.

C. i k. wyłącz. patent. 1884 roku. Nagrodzone pierwszemi nagrodami: Wiedeń 1873, Kassel 1877, Paryż 1878, Sechshaus 1877, Wels 1878, Cieplice 1879, Wiedeń 1880, Eger 1881, Tryest 1882.

SKŁADY: Wiedeń, I, Kärntnerstrasse Nr. 40/42.
BUDAPESZT, Thonethof. BUKARESZT Strada Lipseani 96. MEDYOLAN Corso Vitt Emanuele 38

Najlepsze piece do regulowania i wentylacyi pomieszkań, szkół, biór etc pojedyncze i eleganckie. **Ogrzewanie więcej pokoi jednym tylko piecem. Centralne ogrzewanie powietrza dla całych budynków. Suszarnie dla celów przemysłowych i gospodarskich.**

W Austryi-Węgrzech 263 zakładów naukowych używa 1824 naszych Meidingera pieców, z tego w 74 szkołach gminy Wiednia 508 pieców, w 47 szkołach gminy Budapeszt 320 pieców.

Wskutek zalet naszych Meidingera pieców używają takowych nietylko c. k. urzędy, zakłady państwowe i gminne urzędy, duchowne zakłady, szpitale, koleje żelazne i okręty parowe, instytuty pieniężne i towarzystwa asekuracyjne, przemysłowe zakłady, hotele, kawiarnie i restauracye, ale także daleko więcej, jak **20.000 prywatnych pomieszkań** używa naszych Meidingera pieców.

Marka ochronna fabryki

MEIDINGER-OFEN H. HEIM

Wielka wartość naszych pieców dała powód do rozmaitego naśladownictwa. Przestrzegamy dlatego P. T. publiczność, wskazując naszą obok umieszczoną markę ochronną, aby we własnym swoim interesie nie zamieniła naszych zaszczytnie znanych wyrobów za naśladowane, jeżeli takowe polecają bądź to jako zwykłe Meidingera piece, bądź to jako poprawne Meidingera piece.

Nasze wyroby mają na wewnętrznej stronie drzwiczek wylaną markę ochronną.

Prospekta i cenniki gratis i franco. 5326 8-15)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.— Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.**

(6468 1—?)

L. 6829. Ces. król. uprzyw.

gal. kolej żelazna Karola Ludwika.

OGŁOSZENIE.

Dnia 16 października b. r. sprzedane będą przez publiczną licytacyę w lokalnościach magazynowych stacyi naszej we Lwowie, rzeczy — w pierwszem półroczu 1885 w obrębie kolejowym znalezione — a dotychczas przez właścicieli nie odebrane.

O czem się szanowną Publiczność niniejszem zawiadamia.

Lwów, dnia 1 października 1885.

Dyrekcya ruchu.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. u[...]